Nr. 124. Czwartek, 31. Maja 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francy. w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego zarządzenia ma być noszoną po zgonie Jego Wielkoksiążęcej Wysokości Księcia Wilhelma Hesskiego żałoba dworska począwszy od środy, dnia 30 maja, przez sześć dni bez zmiany, aż do 4 czerwca włącznie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 maja.

W niedzielę odbyły się w Belgii ogólne wybory do parlamentu na podstawie nowej ordynacyi wyborczej w roku zeszłym uchwalonej. Nowa ta ordynacya, dzieło kompromisu, doszła do skutku po ciężkich i uporczywych walkach parlamentarnych między większością a mniejszością, po walkach, w których nawet ulica zabierała kilkakrotnie głos w sposób burzliwy i krwawy, a którym nie zabrakło także akompaniamentu przesileń gabinetowych. Już przed pięciu czy sześciu laty zaprowadzono w Belgii ustawę wyborczą, opartą na zasadzie powszechnego głosowania z korektura jednak głosów pluralistycznych. Według tej ustawy prawo oddania jednego głosu przy wyborach do parlamentu przysługuje każdemu pełnoletniemu obywatelowi; ci jednak, którzy posiadają rodzinę, mają prawo oddać dwa głosy, a wreszcie obywatele, bądź to posiadający wyższy stopień wykształcenia, bądź też opłacający znaczniejsze podatki, mają prawo oddać trzy głosy. Jestto system niezawodnie dość powikłany i chaotyczny, ale wyrównywujący do pewnego stopnia błędy i zasadnicze wady teoryi powszechnego równego prawa głosowania, która pod jeden stryjchulec stawia wszystkich na równi, bez względu na to, że obowiązki w obec ogółu, że świadczenia na rzecz państwa i społeczeństwa, że warunki i suma pracy w życiu bynajmniej nie u wszystkich są równe. — W ten sposób zmieniona zasada prawa głosowania domagała się także zmiany ordynacyi wyborczej, opierającej się w Belgii dotąd na przestarzałym systemie. Reformy tej dokonano właśnie w roku zeszłym, a większość katolicko-konserwatywna, czyniąc zadość życzeniom ogółu, przychyliła się do żądań mniejszości i zgodziła się na wprowadzenie takiej ordynacyi wyborczej, któraby gwarantowała reprezentacyę w parlamencie nie tylko większości wyborców ale i mniejszości. Jest to t. zw. system proporcyonalny lub też system reprezentacyi mniejszości, a polega na tem, że z ogólnej liczby posłów, których wybiera dany okręg wyborczy, przeważna część musi być wybrana z pośród większości wyborców, ale także i mniejszość, skoro dosięga odpowiedniego procentu ogółu ludności w danym okręgu, ma sobie zagwarantowaną odpowiednią liczbę mandatów. Walka toczyła się też o to tylko, czy system ten zastosować wyłącznie do większych miast i ognisk ruchu robotniczego, czy też przeprowadzić go w całym kraju; tego ostatniego domagała się liberalna i socyalistyczna opozycya a konserwatywna większość zrazu, z pewnemi ograniczeniami, zgodziła się na to, jakkolwiek było rzeczą pewną, że wskutek tego nie zdoła już utrzymać dotychczasowej swej przewagi w Izbie posłów.

Oczekiwania te spełniły się. Belgijska Izba deputowanych składa się z 152 posłów, a zatem absolutna większość wynosi 77 głosów. Dotychczas katolicko-konserwatywna partya miała w Izbie posłów 112 głosów, zatem 35 głosów ponad absolutną większość; obecnie wybrano 86 posłów katolicko-konserwatywnych, 33 posłów liberalnych, radykalnych i chrześciańskich demokratów a 33 socyalistów, — większość konserwatywna wynosić będzie zatem ponad większość absolutną tylko 9 głosów. — Naturalnie przedewszystkiem w miastach poczyniły partye opozycyjne, zwłaszcza zaś socyaliści, wielkie postępy: w Brukseli na konserwatywnych kandydatów oddano 65.000 głosów, na liberalnych 50.000, na socyalistów 50.000, na chrześciańsko-demokratycznego kandydata 9.500 głosów. W Antwerpii wybrano 4 konserwatywnych, 4 liberalnych posłów i jednego socyalistę; w Liège 2 liberalnych, 3 konserwatywnych i 6 socyalistów; w Charleroi 2 konserwatywnych i 6 socyalistów; w Gandawie 6 konserwatywnych, 2 liberalnych i socyalistów i t. d. Opozycya zyskała ogółem 26 mandatów, — prawdopodobną jest jednak rzeczą, że chociaż w akcyi wyborczej stronnictwa opozycyjne szły razem, w parlamencie sojusz ten wkrótce się rozleci, i stronnictwo liberalne pod warunkiem, że uzyska pewien wpływ na rządy, popierać będzie raczej większość umiarkowanie konserwatywną, aniżeli stronnictwa, dążące do przewrotu społecznego i prawno-państwowego, bo wywieszające na swym sztandarze hasło rewolucyi socyalnej albo program republikański.

Nowy system wyborczy ma zaś tę dobrą stronę, że wybory odbywają się tylko raz na lat sześć, a zatem agitacya wyborcza nie wstrząsa zbyt często społeczeństwem i nie odrywa go od zwykłych zajęć; w razie bowiem ustąpienia lub śmierci któregokolwiek z posłów, miejsce jego zajmuje ten z niewybranych kandydatów, który posiada stosunkowo największą liczbę głosów.

Oprócz posłów, wybrano zaś w niedzielę w Belgii także 76 senatorów. Mianowicie wybrano 47 senatorów konserwatywnych a 29 opozycyjnych. Resztę, 26 senatorów, wybiorą z pośród siebie rady prowincyonalne.

Delegacye.

Piąte plenarne posiedzenie Delegacyi austryackiej.

(Telegram).

Budapeszt, 30 maja. W dalszym ciągu wczorajszego plenarnego posiedzenia Delegacyi austryackiej, mianowicie w toku szczegółowej rozprawy nad *ordinarium* wojskowem przemawiało wielu delegatów: niektórzy żądali skrócenia czasu służby wojskowej do 2 lat.

Delegat książę Schönburg poruszył także sprawy wewnętrzno-polityczne. Jeżeli się twierdzi — mówił — że Niemcy i Czesi stoją naprzeciw siebie gotowi do walki, to mowca podnosi przeciw temu głos imieniem przeważnej większości obywateli Państwa, którzy domagają się pokoju. Trzeba nawiązać do rozpoczętych już w tym kierunku rokowań, aby ostatecznie doszło do porozumienia. Gdyby się to nie udało, zdaniem mowcy Najwyższy czynnik w Państwie powinien mocą swej władzy rozwiązać kwestyę językową, bodaj na kilka lat do czasu, aż nastąpi trwały pokój.

Następnie zabrał głos P. Minister wojny generał kawaleryi baron Krieghammer i odpowiadał na wyrażone przez poszczególnych mowców życzenia, oraz podniesione przez nich zażalenia. P. Minister wyraził na-

LISTY PARYSKIE.

W maju.

(Wybory municypalne a cylinder p. Loubeta. — Era uścisków na wystawie. — Wystawa bośniacka i współpracownictwo Zachodu ze Wschodem. — „L'Enchantement" (Henryka Bataille). — Nowoczesna Pytia, l'Enigme de la main i legenda reklamowa. Uwiedzenie Gyp jako reklama à l'americaine.)

„Walka była gorąca, ale dziś, trochę błękitu francuskiego nieba odbija się w oczach ludzi.... W radości przebudził się lud paryski — i jaki świeży i piękny poranek! Zdaje się jak gdyby przyroda blaskiem swym przyczynić się chciała do wesołości!"

„Niebo się zasępiło, jak spochmurniały czoła ludu paryskiego i wicher mroźny świszczy, jakby natura zżymała się wraz z ludźmi na zwycięstwo głupoty i blagi...."

W ten sposób dzienniki nacyonalistyczne z jednej strony a socyalistyczne z drugiej zwiastują wynik wyborów do Rady municypalnej. I jedni i drudzy mają słuszność, tak co do pogody, która co parę godzin z mroźnej zimy przechodzi w gorące lato, jak i co do ludu paryskiego, który w niektórych dzielnicach Paryża z entuzyazmem oklaskuje wielkie słowa szefów nacyonalistycznych i antysemickich, w innych zaś grupuje się około czerwonego sztandaru.

W gruncie rzeczy jednak cała ta złość i radość są tylko powierzchowne i krótkotrwałe, i natychmiast po wyborach cała ludność z zaciekawieniem przygląda się nowo wybranym radcom i gruntownej metamorfozie, jakiej w mgnieniu oka ulegli. Ten sam człowiek, który jako kandydat groził obaleniem całego systemu i nie miał dość słów ostrych dla zgnębienia swych przeciwników, jako wybrany zaczyna dla tej mniejszości, która go nie wybrała, ale która ewentualnie mogłaby go ocalić — mieć względy szczególne. Przypomina mu się Napoleon Bonaparte, który wkroczywszy zwycięsko do Tuileryów, rzekł do towarzysza swego: *Nous y voici Bourienne! Maintenant il s'agit d'y rester.* Więc też wszyscy dawni i nowi przyjaciele dają hałaśliwym z natury nacyonalistycznym zwycięzcom rady mądrości: Program wasz dobry, ale nie róbcie hałasu, nie przeszkadzajcie wystawie, nie giestykulujcie i nie łamcie rzeczy, pokażcie światu, że potraficie być dobrymi obywatelami." I pod wpływem tych rad uspokajających hałaśliwy zwycięzcy z wyjących wilków zamieniają się w beczące baranki. Trzydziestu siedmiu nowo wybranych radców nacyonalistycznych, zeszło się w hotelu Continental i zadecydowało, że przez czas wystawy zachowywać się będą łagodnie, spokojnie, dyskretnie i milcząco. I już przy utworzeniu się wydziału dali dowód dobrych chęci. Powstała ważna kwestya: Czy należy iść do pałacu Elizejskiego? Czy należy przestąpić progi tego domu, który niedawno przezwano „stajnią" i oddychać powietrzem „zdrady", czy należy pokłon oddać temu samemu prezydentowi Loubetowi, którego dopiero-co obdarzano tak pięknymi przydomkami jak: *vendu, fripouille, canaille*, któremu laski nacyonalistyczne przygniotły cylinder, tak, iż lokalni rysownicy nie inaczej przedstawiają go oddąd jak w kapeluszu ułożonym w harmonikę? — I większość zadecydowała: „Trzymajmy się dobrze; uważajmy na grzeczność, delikatność i *savoir vivre:* chodźmy do pałacu Elizejskiego. A kto wie czy wydział nie posunie swej delikatności jeszcze dalej i nie ofiaruje prezydentowi miasta jako „rewanż" nowego po łysiejącego cylindra, w którym odbijać się będą pochylone głowy gości nacyolinastycznych.

Cudu zaś tego dokona wystawa, bo też w istocie z cudów ona się składa i cudy działać może, zyskując sobie z każdym dniem jedynie potęgą swej piękności serca najbardziej sobie niechętnych. Słusznie też śpiewa poeta Jean Richepin w Odzie tryumfalnej:

Venez en hâte! C'est le repos en effet,
C'est le point central de la sphère
D'ou, sans bouger, on voit tout ce que l'homme a fait,
Tout ce qu'il fait et pourra faire.

C'est hier, aujourdhui, demain, dans un moment,
Et ce moment est délectable,
C'est l'heure du banquet, ou fraternellement
On s'embrasse autour de la table.

Nastała rzeczywiście na Wystawie era uścisków. Co dzień obecnie któryś z pawilonów zagranicznych święci uroczystość inauguracyi i reprezentanci wszystkich narodów ściskają sobie wzajemnie dłonie i piją szampana na powodzenie wystawy sąsiada z *rue des Nations.*

Jednym z najpiękniejszych obchodów było otwarcie pawilonu bośniacko-hercegowińskiego, jedynego, który przedstawił się publiczności z zupełnie wykończonem urządzeniem wewnętrznem. Mały ten kraik bałkański, nazwany przez Elysée Reclusa „Szwajcaryą Bałkanu", zajmuje na karcie geograficznej i w pojęciach historycznych i etnograficznych innych narodowości, o wiele mniejsze miejsce, niż na Wystawie, gdzie między pałacem austryackim i węgierskim przedstawia się bardzo pokaźnie i malowniczo. Jest to rodzaj fortecy, lub zamku bośniackiego pa na z czasów najazdów tureckich. Dokoła wysokiej wieży grupują się jedna ponad drugą galerye i terasy, skąd śledzono wiecznie czyhającego nieprzyjaciela. Reszta zaś budynku ma styl odmienny. Od strony Sekwany lukowa galerya spoczywa na kolumnach orientalnych z różowego marmuru, zapożyczonych z moszei Serajewskiej. Ściany na zewnątrz zdobne drewnianemi rzeźbami i mozaiką. Bardzo powabną jest wewnętrzna wystawa bośniacka, w której bardzo nieznaczną jest ilość szablonowych szafek. Komisarz wystawowy Moser słusznie osądził, iż bardziej zajmującem jast odtworzenie życia lokalnego, niżeli banalne nagromadzenie produktów. Zaraz u wstępu do wielkiej hali środkowej wpada w oko umieszczone w głębi wielka panorama Serajewa: dzwonnice, świątynie, bazary i ulice, w głębi malowane, a na przednim planie uzupełnione istotnymi przedmiotami, tak, iż całość czyni wrażenie plastyczne, wszystko zaś oświetlone bardzo udałem światłem słonecznem. Na lewo i prawo wystawy bośniackich dywanów, wspaniałe hafty na jedwabiu; dalej pod szkłem wyroby uczniów Szkoły robót metalowych wykładanych, żelazne lub stalowe ozdobne naczynia, pokryte delikatnymi wzorami złotych żyłek. Po jednej stronie malowniczy i nastrojowy harem muzułmański — chociaż tylko w woskowych figurach, po drugiej nowoczesne urządzenie salonu oryentalnego za współpracownictwem tutejszych magazynów Clichy i firm bośniackich. W ogóle zbyt często i ze zdziwieniem czytamy na różnych wyrobach napis: *collaboration franco-bosniaque.* To coś jak gdyby oryentalizm zretuszowany przez sztukę zachodnią. Są też liczne antyki romańskie, mozaiki, bogato cyzelowana broń, tkaniny i klejnoty. Dokoła środkowej hali, na wysokości galeryi pierwszego piętra, ciągnie się fryz wykonany przez malarza Muchę i przedstawiający dzieje Bośnii w alegoryach. Pośrodku postać młodej dziewczyny, symbol Bośnii — rozdającej produkta narodowe. Wszędzie w hali i na galeryach przy krosnach i przy robotach dywanowych siwią się mężczyźni i kobiety bośniackie w narodowych kostyumach, a publiczność licznie zwiedzająca ten uroczy pawilon, z zaciekawieniem przygląda się mieszkańcom kraju, w którym trojaka religia i zupełnie różne wpływy polityczne pomieszały idee Zachodu z umysłowością słowiańską i urokiem Wschodu.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

dzieję, że pełna Delegacya tak samo, jak komisya uchwali potrzebne sumy na zakupno rezerwowych zapasów broni, które są konieczne. Co się tyczy austro-węgierskiego systemu kolei polowych, mowca może złożyć uspokajające oświadczenie, że zarówno system, jak materyał są bardzo dobre. Próbom dokonywanym z tym systemem w Galicyi na trudnym terenie oprócz P. Ministra przypatrywał się także pułkownik pruskiego pułku kolejowego i wyraził się nietylko z uznaniem, coby można ostatecznie przyjąć jeno jako objaw uprzejmości, ale nawet przyswoił sobie niektóre szczegóły, celem wprowadzenia ich do systemu pruskiego. W kwestyi reformy ustawy karnej P. Minister może tylko powtórzyć to samo, co już oświadczył w komisyi.

Z kolei odpowiadał P. Minister Krieghammer szczegółowo na poszczególne zażalenia Czechów. Omawiając transakcye wojskowe w Pradze i Galicyi, zapewnia, że zarząd wojskowy okazuje zawsze największą życzliwość interesom ludności i krajów. W Krakowie zachodzi potrzeba częściowego wysunięcia starej linii fortyfikacyjnej (t. zw. enceinte), do przeprowadzenia jednak tej transakcyi powinienby kraj dostarczyć potrzebnych funduszów. W sprawie poruszonych przez jednego z mowców nadużyć pewnego profesora w Przemyślu, zarządzono śledztwo, którego rezultat jeszcze nie jest wiadomym. Celem utrzymania ducha religijnego wśród żołnierzy, P. Minister zarządził, aby żołnierzom, o ile służba na to pozwala, dawano zawsze czas odpowiedni do uczęszczania na nabożeństwa w kościołach. W dalszym ciągu powtarza mowca swe oświadczenie, jakie złożył w komisyi w przedmiocie dostaw dla wojska. Zarząd wojskowy chętnie styka się bezpośrednio z wytwórcami; przekazanie dostaw mniejszych Ministerstwu handlu nastąpiło dla tego, że Ministerstwo to może łatwiej wybrać odpowiednich dostawców. Sprawa rewersów demolacyjnych zależy od obu Ministrów finansów, do których zarząd wojskowy w swoim czasie się zwrócił. Chodzi tu jedynie o kwestyę odszkodowania za budynki, ewentualnie zniszczone przez wojnę.

Z kolei mówił P. Minister o żądaniu dwuletniej służby wojskowej i oświadczył się stanowczo przeciw temu choćby tylko w niektórych kategoryach broni. Nie można robić wyjątków. Dwuletnia służba wojskowa musiałaby pociągnąć za sobą podwyższenie stanu prezencyjnego i większe koszta. Także wyrażonemu przez jednego z delegatów życzeniu rozszerzenia prawa jednorocznych ochotników na wszystkich, którzy ukończyli szkołę wydziałową lub niższą szkołę średnią. P. Minister nie może uczynić zadość, gdyż w takim razie z czasem cały ciężar służby wojskowej spadłby wyłącznie na klasę robotniczą i włościańską. Sprawa polepszenia kolacyi żołnierskiej napotyka na opór u Ministrów skarbu. W końcu mówił P. Minister także o pojedynkach Skasowania pojedynków najmniej można żądać od zarządu wojskowego, gdyż w pierwszym rzędzie od oficerów domagać się należy rycerskości, odmówienie zaś pojedynku tłómaczone bywa najczęściej brakiem odwagi. Z chwilą gdy w szerokich kołach społecznych rozpowszechni się przekonanie, że pojedynek jest niepotrzebny i armia się do tego zastosuje. (Oklaski).

Następnie przyjęto *ordinarium* wojskowe i uchwalono między innymi rezolucyę delegata Wachnianina, która żąda równomiernego traktowania księży grecko-katolickich przy mianowaniu duszpasterzy wojskowych.

Z kolei delegat Popowski referował *extraordinarium* wojskowe, które bez dyskusyi przyjęto.

Nastąpiły potem obrady nad budżetem marynarki.

W toku dyskusyi wystosowano do admirała bar. Spauna szereg zapytań, na które admirał odpowiedział w sposób jak najbardziej wyczerpujący. Zaznaczył on między innymi, że uregulowanie stanu prezencyjnego marynarki wojennej jest możliwem jedynie za zezwoleniem parlamentu. Obecny stan prezencyjny jest bezwarunkowo niedostateczny a należałoby go podnieść o 2500 ludzi. Koszta mogłyby być udzielone na przeciąg lat 4, Co roku bowiem nastąpiłby pobór tylko $^1/_4$ części zwiększonej liczby rekrutów. Mowca przedłożył tę sprawę tylko w formie życzenia albowiem dotyczący projekt ustawy nie został jeszcze wniesiony do parlamentów. (Huczne oklaski).

Sprawozdawca Pergelt wyraził w końcowem przemówieniu wspólnej marynarce wojennej przedewszystkiem zaś korpusowi oficerskiemu a specyalnie komendantowi marynarki, który wkrótce obchodzić będzie 50-letni jubileusz służby wojskowej, wyrazy najgorętszego uznania i sympatyi. (Ogólne huczne oklaski).

Następne posiedzenie dzisiaj.

Delegacya węgierska.

Budapeszt, 30 maja. Delegacya węgierska przyjęła wczoraj po krótkiej dyskusyi budżet Ministerstwa spraw zagranicznych i na wniosek referenta wyraziła hr. Gołuchowskiemu gorące uznanie i podziękowanie za jego zasłużoną działalność. Referent Falk wspomniał także o atakach na Węgrów w Delegacyi austryackiej, oświadczył jednak, że nie będzie na nie odpowiadał, bo nie uważa Delegacyi za miejsce właściwe do staczania sporów narodowościowych.

KORESPONDENCYE

Rzym, dnia 25 maja.

(Kanonizacye).

Wczorajszy dzień był chyba punktem kulminacyjnym uroczystości jubileuszowych, bo takiego nawału publiczności, pobożnych, takiego ruchu i takich tłumów na placu św. Piotra, od wczesnego rana do późnego wieczora, doprawdy nie pamiętam. W Bazylice watykańskiej przystępnej, dla ceremonii, tylko za biletami, Leon XIII. kanonizował błogosławionego Jana de la Salle i błogosławioną Ritę z miasteczka Cascia w Ambrii.

Nowy święty Jan de la Salle urodził się w Reims w r. 1651 i był pierwszym organizatorem i to odrazu na wielką skalę szkół ludowych bezpłatnych, które się tak nadzwyczajnie rozwinęły we Francyi i zagranicy, że dzisiaj liczą w nich 20 tysięcy samych nauczycieli. Jest to więc jeden z tych, którzy najwięcej zasłużyli na podniesienie ich do czci ołtarza, jako założyciel „Ecoles chrétiennes“, liczących we Francyi i po za jej granicami około dwieście kilkadziesiąt tysięcy uczniów.

Na uroczystość wczorajszą przybył pomiędzy innymi z Francyi jeden z potomków rodziny świętego, hrabia de la Salle, i miał naturalnie, jak jest w zwyczaju, osobną trybunę opodal tronu papieskiego.

Błogosławiona Rita z Cascia, z górskiego miasteczka, w prowincyi Perugii, była ascetką, zakonnicą z końca czternastego wieku, którą kościół obecnie uznał za godną, aby podnieść do godności świętej. A że kanonizacye odbywają się zawsze po zbadaniu cudów dokonanych za wstawiennictwem tych błogosławionych, więc i teraz urzędowe protokoły wykazują, iż św. Jan de la Salle uzdrowił między innymi młodego Leopolda Tayac z zapalenia płuc, a święta Rita z Cascia, niejakiego Kuźmę Pellegrini z choroby wewnętrznej. Przyznam się, iż cenię przedewszystkiem zasługi Jana de la Salle; jest to nawet święty nowoczesny, którego nietylko katolicy podziwiać i czcić mogą. Jego „sposób nauczania“ w szkołach ludowych, jaki zostawił w rękopisie p. t. „Conduite des écoles“, był na swoje czasy genialnym tak, że i dziś by mógł jeszcze służyć poniekąd za przykład.

Ceremonia kanonizacyi zakończyła nad wyraz wspaniale pierwsze półrocze jubileuszowe, gdyż z powodu upalnej pory długa serya pielgrzymek i uroczystości niedługo się już zamknie aż do września czy października.

To też już o czwartej godzinie z rana na plac św. Piotra zaczęli napływać pobożni, choć ceremonia miała zacząć się dopiero o 8 godzinie, a właściwie dopiero o 9-tej, gdyż o 8 godzinie Papież schodzi do Sykstyny, gdzie się orszak (z kilkutysięcy osób tym razem) formuje. Bazylikę otwarto dopiero o godzinie 7, ale, że Rzym jest nabity pielgrzymami z Francyi, Włoch, Hiszpanii, więc jeszcze zmrok panował nad świątynią i jej majestatyczną kopułą, kiedy stopnie prowadzące do portyku zaczęły się zaludniać. O godzinie 6 rano już ze trzydzieści tysięcy ludzi czekało z biletami wejścia, aby zająć o ile możności najlepsze stojące miejsca.

Rząd włoski, jak zawsze w podobnych razach, rozciągnął kordon wojska na placu, aby zaprowadzić jaki taki porządek, ale z Włochami, albo Francuzami (zwłaszcza Francuskami) rzecz nie tak łatwa przyprowadzić ład, odsunąć tych których zastano, po za kordon. Trzeba było tej wielkiej cierpliwości, delikatności włoskiego żołnierza, aby utrzymać w karbie tłumy rosnące z każdą chwilą do groźnych zaiste rozmiarów, ich usiłowania, aby przerwać sznur wojskowy i rzucić się ku świątyni.

Wewnątrz portyku i Bazyliki pilnowali porządku żandarmi i szwajcarzy papiescy. Kiedy o 7 godzinie otwarto kraty portyku św. Piotra, cała ta nawała co najmniej 60 tysięcy ludzi rzuciła się gwałtownie, aby zdobyć o ile możności lepsze miejsca w kościele. Dla osób idących do trybun były dwa oddzielne wejścia, jedno od zakrystyi, drugie od Bramy szwajcarów.

Widok, jaki przedstawiała Bazylika, przybrana świątecznie, był rzeczywiście imponującym. Wnętrze całe obite karmazynem ze złotymi pasami, tysiące kandelabrów ze świecami ustawionych według architektonicznych linij ścian, i tyleż pająków zwieszających się ze stropu. Wszystkie okna przysłonięte, tylko z kopuły, wewnątrz oświeconej, strzelają promienie słoneczne, w zmroku. Absyda t. j. od ołtarza św. Piotra, aż w głąb katedry przeznaczoną jest dla orszaku papieskiego, dla gości zasiadających w specyalnych trybunach jako to dla ciała dyplomatycznego, patrycyatu, rodziny papieskiej, przedstawicieli zakonów, do których święci należeli, zakonu maltańskiego, monarchów, (dla których są zawsze zarezerwowane miejsca) i t. d.

W głębi, w cieniu absydy i przy mdłem nieco świetle świec woskowych i jasno odbijającem świetle lampek elektrycznych, okalających wieńcami Gloryę, t. j. chwałę obojga świętych, jest arcywspaniały, cesarski tron Papieża, na tle kolosalnej draperyi złotej, z baldachimem i białym fotelem.

Zebrani w kościele czekają tak do dziewiątej. Kilka osób ściśnięto, tu i ówdzie ktoś zemdlał, ale w kościele jest doraźna pomoc lekarska w ośmiu miejscach. Na schodach bazyliki padł trupem skutkiem paraliżu serca, jeden z pielgrzymów włoskich, ale tych wszystkich zdarzeń nie widzi się, oddalenia są zbyt wielkie aby można cokolwiek dojrzeć. Wreszcie zaczyna defilować orszak nadzwyczajnie długi, sformowany w kaplicy Syxtyńskiej, gdzie Leon XIII. jest już od godziny. Defilują parami, powoli, majestatycznie zakony, biskupi (pomiędzy nimi biskup żmudzki JE. Pallulon) arcybiskupi, kardynałowie, wszyscy ze świecami w ręku i w białych mitrach.

Aby dać wyobrażenie o ilości orszaku, muszę objaśnić, iż było w nim około 4000 osób, w tem 218 arcybiskupów i biskupów, 30 kardynałów, ze spiewaków papieskich było 130 i że w kopule Michała Anioła pomieszczono na ganku, który biegnie w koło. 180 chłopców spiewających chóry anielskie, co w istocie nadzwyczajne wywoływało wrażenie, kiedy z tej niebotycznej niemal wysokości odezwały się spiewy.

Cały orszak ustawia się w absydzie; las białych mitr biskupich i kardynalskich robi wtedy wrażenie — jakiegoś uroczystego koncylium. Nareszcie i srebrne trąby z wysokości kopuły odzywają się i grają marsza archaicznego; wtedy Papież w potrójnej tyjarze, niesiony na sedii, w pełnym aparacie, ukazuje się z gromnicą w ręku, przywitany okrzykami, przeciąga około znanego posągu bronzowego apostoła św. Piotra, któremu na tę uroczystość nałożono kapę złoconą, spiętą potężną zapinką; na głowie i on także dźwiga potrójną tyjarę, a na palcu kruszcowym,

---

24)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„La terre qui meurt“ par René Bazin.*)

IV.

(Ciąg dalszy).

Jeden tylko był człowiek, który przeniknął myśli Andrzeja, a tym był Maturyn. Spostrzegał on już od pierwszej chwili smutek brata i widział jak ten smutek potężniał, zauważył walki daremne. Śledził go tak pilnie, że często nawet za nim chodził w pole, odbierał listy brata od listonosza i sam mu je wręczał, badając jakie ich zawartość czyni na nim wrażenie; przekonał się, że listy przychodzą przeważnie z Algieru lub z Antwerpii, ale nie wiedział, gdzie to miasto leży. Pewnego dnia zaczął z nim rozmowę, pytając właśnie o to miasto i Andrzej mu wytłómaczył, że jest to wielki port w Belgii, a na dalsze pytanie, zkąd on znać może kogoś tak daleko, Andrzej odpowiedział:

— To bardzo proste: Najlepszym moim przyjacielem, w Algierze był pewien Belgijczyk, którego cała rodzina mieszka w Antwerpii. Czasem sam Demolder do mnie pisuje, a czasem ktoś z jego rodziny, żeby mi dać objaśnienia, których potrzebuję....

— Wiadomości o twoich towarzyszach, zapewne?

— Nie, inne rzeczy, które mnie zajmują; o podróżach, o różnych krajach.... Jeden z jego braci osiedlił się za morzami, w Ameryce. Ma folwark tak wielki jak cała nasza parafia.

— Czy był bogaty?

— Nie; dorobił się.

Maturyn nie pytał więcej, ale śledzić nie przestawał zbierając domysły. I tak zwolna, doszedł do przekonania, że Driot zamyśla opuścić Fromentière, ale kiedy? i gdzie jest ten kraj, w którym łatwo dorobić się majątku? To trudno było wiedzieć.

I kiedy nastała pawdziwa zima, w miesiącu grudniu, gdy deszczy lub zawieruchy zmuszały do siedzenia pod dachem, znalazłszy się sam na sam z Andrzejem w oborze lub w domu, wyciągał go podstępnie na opowiadania:

— Mów mi o Afryce, Driot! Opowiedz mi o tych, którzy się wzbogacili. Zajmuje mnie, gdy o tem mówisz...

Albo znowu innym razem zapytywał:

— La Fromentière musi wydawać się tobie mała i biedna, tobie, który w książkach czytujesz? Pewnie, że nie rodzi tak jak dawniej, to prawda!

Maturyn nie miał żadnej wątpliwości, podczas gdy Andrzej jeszcze się wahał.

I tak zaczął się rok nowy.

Zima była dżdżysta, ale w nocy marzło. Każdego poranku widać było nitki pajęczyny, rozciągnięte pomiędzy stertami, ubielone szronem. Roboty w polu były zawieszone. Ludzie z wyżyn pracowali nad poprawianiem baryer w około pól, ale ci co zamieszkiwali Mazais, nie mieli nic do roboty; nadeszły dla nich prawdziwe wakacye. Wszystkie rowy i kanały zniknęły pod wodą. Większa część folwarków otoczona wodą, jak na wyspach, nie miała innej komunikacyi z miasteczkami i sąsiednimi folwarkami, tylko za pomocą łodzi. Była to pora wesołych wieczornic i polowania.

Ziemia jednak nie była tak stwardniała, żeby nie można nic przy niej robić i dnia pewnego Toussaint Lumineau, idąc za radą Maturyna, postanowił wykorczować winnicę, zniszczoną przez filoxerę.

Dzierżawca z synem weszli więc na górę, na pole, wystawione na południe; przed nimi, poprzedzielane płotami z chrustu rozciągały się winnice rozpięte na siedmiu deskach.

Zdjęli z siebie kurtki pomimo zimna, bo praca miała być ciężka i zabrali się do roboty. Idąc tutaj rozmawiali z sobą dość wesoło, ale jak zaczęli rozkopywać ziemię i wykorzeniać starą winnicę, posmutnieli i zamilkli, aby sobie nie udzielać spostrzeżeń a raczej wrażeń, jakie budziły się w nich przy tem dziele zniszczenia. Ojciec starał się zażartować od czasu do czasu; gdy który korzeń nie dał się łatwo wyrąbać, mówił, że widocznie dobrze mu tu było i nie chce się dać wyrwać.... Ale wkrótce przestał dowcipkować, bo czuł, że na nim i na synu pognębiające wrażenie czyni wspomnienie, czem była dawniej ta winnica. W milczeniu więc pracowali dalej a smutne myśli szły swoim trybem.

Dla Andrzeja może były jeszcze smutniejsze niż dla ojca. Od kiedy pamiętał, rokrocznie zajęty był przy winnicy; obcinał, podpierał, zrywał grona i pijał kwaskowate wino. A teraz już przepadło? nie ma winnicy, zamarła, wyczerpała się, nie będzie już wina! Coś jakby rodzinnego, zamożność, dziedziczna kończyła się jakby z tą winnicą, wierną sługą rodziny Lumineau.

I tak głębokiem było u nich obydwóch poczucie tej straty niepowetowanej, że ojciec, gdy o zmroku już, wykorzeniwszy ostatnią gałąź, zarzucał motykę na ramię, nie mógł się powstrzymać, aby nie powiedzieć:

— Szkaradną i niewdzięczną pracę mieliśmy dziś, mój Driot!

A przecież ogromna różnica była pomiędzy smutkiem ojca, a syna. Stary Lumineau, wyrzucając niezdatne wino myślał już o nowem, które posadzi na tem miejscu i widział następcę swego na folwarku la Fromentière zbierającego grona i pijącego wino z odnowionej winnicy. Zamiłowanie jego do ziemi było tak silne, że po każdem niepowodzeniu budziła się w nim nadzieja czegoś lepszego. Andrzej nie miał tej nadziei, bo zamiłowanie w nim osłabło i tem się różnił od ojca.

Szli do domu w milczeniu, zwolna, pochyleni nieco ze zmęczenia całodzienną pracą, a postacie ich rysowały się ostro na czerwonem tle nieba, na którem słońce zachodziło. Nareszcie syn zdecydował się przemówić, wyrazić zdanie, które obawiał się, że przykre będzie dla ojca:

— Tak — rzekł — skończyły się czasy dla wina w naszej okolicy; ale za to udaje się gdzieindziej.

— I gdzież to, mój Driot?

Syn w mroku, który wraz z zimnem opadał na ziemię, uczynił ręką ruch w przestrzeń daleką, tak daleką, że aż stary uczuł dreszcz przejmujący go pomimo ciepłej kurtki.

— Inne okolice — rzekł — co nam do nich, mój Driot, bylebyśmy dobrze żyli w naszym kraju!

Syn zrozumiał może czuły niepokój w tych słowach, ale odpowiedział:

— Kiedy bo właśnie w naszym kraju coraz trudniej wyżyć.

Toussaint Lumineau przypomniał sobie, że podobne słowa słyszał już raz z ust Franciszka i zaczął się zastanawiać, jakim sposobem Andrzej może to powtarzać, kiedy przecież nie jest ani leniwy, ani lubiący miasto?

(Ciąg dalszy nastąpi).

podniesionym do błogosławieństwa, ma pierścień.

Ponieważ odprawienie Mszy św. byłoby nadto zmęczyło Leona XIII, więc odprawił ją przy ołtarzu św. Piotra dziekan kolegium kardynalskiego, Oreglia di S. Stefano, a Papież asystował na tronie. Ceremonie kanonizacyjne są nadzwyczajnie długie, odczytują postulaty (po trzykroć) *instanter, instantius, instantissime*, poczem Leon XIII, jako głowa Kościoła, ogłasza dekret kanonizacyjny. Następnie, według prastarego zwyczaju, sięgającego prawdopodobnie średnich wieków, przynoszą w darze: baryłeczki z winem, gołębie i synogarlice w klatkach, nawet ptaszki.

Uroczystość skończyła się o godzinie pierwszej w południe.

W nawach świątyni rozwieszone były nadzwyczajnych rozmiarów obrazy, przedstawiające cuda wczorajszych świętych, z tych jeden z cudem św. Jana de la Salle, pędzla malarza A. Polumbi, tego samego, który ubrał freskami polską kaplicę w kościele św. Joachima.

Po obiedzie — bazylika św. Piotra została otwartą dla publiczności, rzecz która po raz pierwszy miała miejsce i symptom, że Watykan powoli przywraca wszystkie dawniejsze zwyczaje, idąc krok za krokiem, ostrożnie, aż do chwili, kiedy Papież, zapewne dopiero następca dzisiejszego, ukaże się na zewnętrznym ganku Bazyliki i pobłogosławi tłumy pobożnych na placu św. Piotra. Po roku 1870 wszelkie ceremonie zostały zawieszone za Piusa IX; za Leona XIII powoli kurya Apostolska wróciła do obchodów: publicznych konsystorzy, rocznic w kaplicy Sykstyńskiej, Papież ukazał się w Bazylice choć zamkniętej, urządził następnie kanonizacyę w roku 1897 (błogosławionych Zaccaria i Fouriera), wreszcie w r. b. obchodzi się Jubileusz.

Wieczorem Bazylika i kolumnady Berniniego oświecone były rzęsiście. Jest to znów widok, jaki tylko Watykan dać może w takich rozmiarach. Tylko kopuła Michała Anioła pogrążona była w ciemności. Krocie tysięcy ludu do późnego wieczora ciągnęły ku Watykanowi, aby widzieć iluminacyę. Był to formalny *exodus* Rzymu w tę stronę.

W niedzielę odbyły się beatyfikacye siedmdziesięciu męczenników z Annamu i Chin, należących do zakonów OO. Dominikanów, Franciszkanów, kongregacyi S. Wincentego à Paulo i XX. Misyonarzy. *D.*

Z Poznańskiego.

(Ks. arcybiskup Stablewski. — Przyjazd ministrów na otwarcie niemieckiej wystawy rolniczej w Poznaniu. — Sprawa podniesienia rzemiosła w Poznańskiem. — Walny wiec hakatystów).

W sprawie stanu zdrowia ks. arcybiskupa Stablewskiego pisze *Kuryer Poznański*:

Na liczne zapytania, które do nas zwrócono z powodu rozsiewanych wieści o niebezpiecznym stanie zdrowia ks. arcypasterza, donosimy po zasięgnięciu informacyi z kompetentnego źródła, że przed mniej więcej tygodniem ukazała się wprawdzie gorączka, lecz już po dniach kilku zniknęła zupełnie, a czynność serca dostojnego pacyenta podniosła się znacznie.

W sobotę ks. arcypasterz, czując się słabszym, zapragnął przyjąć ostatnie Sakramenta św. i poprosiwszy do siebie kapitułę, otrzymał z rąk najstarszego jej członka, ks. prałata Wanjury, ostatnie Olejem św. namaszczenie. Następnie udzielił ks. arcypasterz błogosławieństwa ks. biskupom sufraganom, obydwom kapitułom, seminaryom, ks. dziekanom, duchowieństwu i wiernym. Osobno jeszcze błogosławił czytelnikom *Przew. katol.* i członkom Straży św. Józefa.

Na szczęście jednak wkrótce potem polepszył się stan zdrowia ks. arcybiskupa, a obecnie dostojny pacyent znajduje się na najlepszej drodze rekonwalescencyi, która choć wolno, lecz stale postępuje naprzód.

Na intencyą wyzdrowienia odprawiano w poniedziałek modły we wszystkich kościołach poznańskich.

Dzienniki donoszą, że w dniu 7 czerwca przybędą do Poznania i wezmą udział w otwarciu wystawy rolniczej kanclerz Hohenlohe, sekretarz stanu hr. Posadowsky, minister Miquel i minister rolnictwa Hammerstein. Wystawę otworzy książę Fryderyk Henryk pruski, jako prezes niemieckiego towarzystwa rolniczego.

Zgłoszenia okazów na wystawę były tak liczne, że znaczna ich część nie mogła być przyjętą. Samo W. Ks. Poznańskie wystawi 371 koni, 801 sztuk rogacizny, 826 owiec i 373 sztuk nierogacizny. Na nagrody wyznaczyła poznańska izba rolnicza 25.000 marek, stany prowincyonalne i miasto Poznań 10.000 marek, niemieckie towarzystwo rolnicze przeszło 8.000 marek.

W celu popierania rzemiosła w Księstwie Poznańskiem, mają być urządzone kursa dla majstrów w Poznaniu, z którymi będzie połączona stała wystawa machin i narzędzi. Rząd państwowy porozumiał się już z władzami miejskiemi co do urządzenia tych kursów. Przedwczoraj przybyli do Poznania tajny wyższy radca rządowy p. Simon i tajny radca skarbowy p. dr. Conze, aby na konferencyi z władzami miejskiemi zakończyć pertraktacye w tej sprawie. Miasto Poznań i Księstwo Poznańskie mają płacić stałą roczną subwencyę, na koszt państwa zaś będą wykonane budowle na placu, ofiarowanym na ten cel przez miasto.

Jeden z generałów hakatyzmu i główny jego twórca Tiedemann z Jezierek zwołał do siebie na 1 lipca b. r. walny wiec, na który zaprosił wszystkich członków towarzystwa hakatystycznego.

Polacy na obczyźnie.

Przed kilkoma dniami odbył się w Charlottenburgu wiec polski na którym omawiano nasamprzód sprawę polskiego nabożeństwa w Charlottenburgu. Kilku mowców domagało się stałego ustanowienia księdza polskiego. Następnie mówiono o sprawie polskiego wychowania dzieci. Podawano cenne wskazówki, jak należy postępować, aby dzieci uchronić przed zgermanizowaniem. Skarżono się na ogromną opieszałość ludu polskiego, btóry zupełnie nieczuły jest na wszelkie nawoływania i niedba o to, aby nauczył się czytać i pisać po polsku. Przebieg wiecu był zupełnie spokojny.

W zeszłą niedzielę odbyły się wiece polskie w Habinghorst i Oberhausen w Westfalli. Na obu przemawiało kilku mowców, wykazując krzywdy, jakie dzieją się Polakom, przedewszystkiem w skutek zakazu nauczania dzieci polskich po polsku. Pan Stefan Rejer z Wattenscheid i p. Pachura z Horsthausen, mówili o szczędności i trzeźwości i w gorących słowach zachęcali do pielęgnowania tych cnót a p. Jarczyński z Habinghorst ganił opieszałość niektórych Polaków w rzeczach narodowości, P. Wacław Dąbkiewicz wykazywał, że surowe przeciw Polakom zarządzenia przyczyniły się do tego, iż Polacy zabrali się tem gorliwiei do obrony swej narodowości. W końcu p. A. Brejski mówił o położeniu Polaków w obwodzie przemysłowym i o stanowisku Polaków w obec socyalnej demokracyi.

KRONIKA

Lwów 30 maja.

— **Adres doręczony przez deputacyę uniwersytecką** Najj. Panu brzmi jak następuje:

Najjaśniejszy Cesarzu i Królu! Panie Nasz Najmiłościwszy! Uniwersytet w Krakowie założył król Kazimierz Wielki w roku MCCCLXIV a król Władysław Jagiełło odnowił go w roku MCD. Pięćsetną rocznicę tej swojej ostatecznej organizacyi, zamierza Uniwersytet obchodzić w miesiącu czerwcu bieżącego roku. Z głębokiem wzruszeniem patrzy on na te pięć wieków swojej przeszłości, wspomina znakomitych nauczycieli, których miał, i znakomitych uczniów, których wydał. Czuje zaś żywo, do czego ta długa i zasłużona przeszłość obowiązuje go względem przyszłości. Chce i postanawia nadal, jak przez te ubiegłe pięć wieków, być zawsze wiernym swojemu powołaniu, nauce, swojej Ojczyznie i swemu Monarsze, Bogu i Jego wierze. Ale zwracając myśl do swojej przeszłości, zwraca ją do teraźniejszości także, a w tej z wdzięcznością szczególną i z przywiązaniem gorącem do Ciebie Najj. Panie. Z Twojej to woli i wielkodusznej łaski Uniwersytet ten tak się podźwignął, że lata panowania Waszej Ces. i Król. Apostolskiej Mości liczyć się będą zawsze do najpomyślniejszych w jego dziejach. Język nasz ojczysty przywróciłeś Najj. Panie do przyrodzonych, należnych mu praw, katedrę dziejów ojczystych stworzyłeś, mnogiemi nowemi katedrami różnych gałęzi wiedzy Uniwersytet i oświatę naszą wsparłeś i rozszerzyłeś jej zakres. Naukowe instytuty i pomnikowe budowle, któremi szkoła nasza w ostatnich lat dziesiątkach wzbogaconą została, a które nam pozwalają, w pracy około nauki innym oświeconym narodom kroku dotrzymywać, będą w dziejach Uniwersytetu krakowskiego świadczyć zawsze o wielkoduszności Waszej Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości i zobowiążą przyszłe pokolenia do najgłębszej wdzięczności. Łaskę Twoją, dobroczynną, opatrzną myśl Twoją, Najjaśniejszy Panie, czuł nad sobą i czuje Uniwersytet zawsze, i w pierwszym rzędzie dobroczyńców swoich, mieści poświęconą osobę Waszej Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości. To też w chwili dla siebie uroczystej, czuje on potrzebę i powinność zaświadczenia tych uczuć wdzięczności, czci i wiernego przywiązania. Racz pozwolić, Najjaśniejszy Panie, iżbyśmy wyraz i hołd ich u stóp tronu Twojego złożyli, wraz z oświadczeniem i przyrzeczeniem naszej niezachwianej dla Waszej Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości i dla Najjaśniejszego Domu Cesarskiego poddańczej wierności, i z gorącą prośbą do Boga, iżby Ci, Najjaśniejszy Panie, oddał i nagrodził hojnie to wszystko, co my jesteśmy Ci winni, i żeby w najdłuższe lata Waszą Cesarską i Królewską Apostolską Mość utrzymywał, wspierał i błogosławił. W Krakowie, w maju roku MCM.

— **Jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Na obchód jubileuszowy przybywają P. Minister dr. Piętak wraz z radcami sekcyjnymi dr. Romerem i dr. Morawskim.

— **JW. Wiceprezydent Namiestnictwa** p. Jan Lidl powrócił wczoraj do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik Franciszek Swoboda-Gustenau, komendant 22 p. obr. kraj. w Czerniowcach przeniesiony w stan spoczynku, na jego zaś miejsce zamianowany komendantem tego pułku podpułkownik 30 p. obr. kraj. Juliusz Brzezina-Birkenhain. Podpułkownik 22 p. obr. kraj. Adolf Pecchio-Weitenfeld, przeniesiony do 30 p. obr. kraj. Major 35 p. obr. kraj. w Złoczowie Mikołaj Csekó otrzymał bezterminowy urlop.

Dalej zamianowani zostali lekarzami asystenci w nieczynnej obronie kraj. zastępcy lekarzy asystentów: Antoni Trübel 16 p. obr. kraj. w Krakowie, Józef Korbel 2 p. uł. obr. kraj. i Adolf Fierlinger 4 p. uł. obr. kraj.

— **Z Uniwersytetu.** P. Jan Kazimierz dw. im. Strycharski, rodem z Regulic, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we środę, dnia 30 b. m., punktualnie o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Wiadomości osobiste.** Do Krakowa przybył z Warszawy Aleksander Jabłonowski, znany dziejopis z Ukrainy, który weźmie udział w Zjeździe historyków i jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zastępca Marszałka krajowego p. Chamiec, wyjechał — jak nam donoszą — wczoraj z Wiednia do Lwowa.

P. Łucyan Tatomir, dyrektor męskiego seminaryum nauczycielskiego, znakomity pedagog i literat, o którego stanie zdrowia rozeszły się tymi dniami niepokojące pogłoski, przebywszy ciężką chorobę, znajduje się obecnie w stanie rekonwalescencyi i w tych dniach powróci zupełnie do zdrowia.

— **Zmiana nazwiska.** C. k. Namiestnictwo udzieliło oficyałowi pocztowemu p. Władysławowi Zaudererowi pozwolenia na zmianę nazwiska rodowego „Zauderer“ na „Zadurski“.

— **Odczyt.** We czwartek, dnia 31 b. m. odbędzie się w sali I Uniwersytetu odczyt p. Kazimierza Jareckiego p. t.: „Uniwersytet Jagielloński w pierwszych chwilach rozwoju“. Początek o godzinie 5 wieczorem.

— **Towarzystwo** przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie odbyło onegdaj walne zgromadzenie pod przewodnictwem dyrektora Stanisława Tomkowicza.

Ze sprawozdania, przedłożonego walnemu zgromadzeniu, wynika, że ogólny dochód w roku zeszłym wynosił 59.889 K., rozchód zaś 55.390 K. Do funduszu żelaznego przeniesiono 2156 K., do funduszu pożyczkowego 316 K., resztę zaś na rok przyszły. Fundusz żelazny Towarzystwa wynosi 18.000 K. Członków nowych w ubiegłym roku zyskało Towarzystwo 101.

Do dyrekcyi wybrano hr. Edwarda Raczyńskiego, Juliana Fałata, Piotra Stachiewicza, Józefa Rostafińskiego i Jana Zawiejskiego.

Otwarcie wystawy jubileuszowej z okazyi jubileuszu Uniwersytetu krakowskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 3 czerwca o godzinie 11 przed południem. Na otwarcie zaproszono senat, oraz grono profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— **Komitet** niedzielnego festynu „Teatru miłośników sceny“ i „chóru akademickiego“ przygotowuje wprost niebywały program. Główną atrakcyą będzie w osobno wybudowanej arenie „cyrk Continental Variété“ który da tylko to jedno przedstawienie i „Teatr rozmaitości Bagatela“ z nader urozmaiconym programem. Wykreśliwszy z programu zupełnie „karotaż“ a wziąwszy za dewizę zabawić publiczność i przemódz uprzedzenie do festynów, komitet może liczyć na pewne powodzenie.

— **Z Tow. myśliwskiego im. Huberta.** Na onegdajszem walnem zgromadzeniu wybrano ponownie p. Krogulskiego prezesem tego Towarzystwa.

— **Wykaz ruchu telegraficznego** na liniach galicyjskich w miesiącu kwietniu 1900 r. Wysłano telegramów: rządowych niepłatnych 35, w służbie poczty i telegrafu 3657, zapłaconych 104.008. Nadeszło depesz: rządowych niepłatnych 8, w służbie poczty i telegrafu 9765, zapłaconych 108.519. Przetelegrafowano depesz 334.092. Przez linie galicyjskie przeszło ogółem 560.085 telegramów, za które wpłynęło do kas rządowych 101.778 K.

— **Śluby.** W dniu 19 maja b. r. w południe w kościele OO. Jezuitów we Lwowie odbył się ślub księżniczki Felicyi Ponińskiej, córki Pauliny z Oksza Orzechowskich i Ludwika książąt Ponińskich z hrabią Augustem Wodzickim, synem Teresy z hr. Potockich i Romana hrabiów Wodzickich. Związek pobłogosławił ksiądz O. Wróblewski, który w podniosłem i pięknem przemówieniu od ołtarza wskazał młodej parze przyszłe jej obowiązki, kładąc przytem nacisk na prawdziwie staropolskie i katolickie zasady obu rodów. Pannę młodą prowadzili do ołtarza drużbowie: Hr. Maurycy Wodzicki i hr. Adam Łoś, a pana młodego drużki: Hrabianka Helena Wodzicka i księżniczka Róża Ponińska, od ołtarza zaś dwie pary starostów: Pani Taida Horodyska i książę Aleksander Poniński, oraz księżna Olga Ponińska i hrabia Aleksander Potocki.

Po ślubie odbyło się w domu książąt Aleksandrów Ponińskich sute śniadanie, w którem oprócz najbliższej rodziny Ponińskich i Wodzickich wzięli udział: JE. generał bar. Ziemięcki z córką, hr. Aleksandrowie Potoccy, Antoniowie Horodyscy, Tadeuszowie Wiktorowie, Władysławowie Gostomscy, Bronisław Augustynowicz z córkami, hr. Włodzimierz, August, Justyn i Adam Łosiowie, hr. Mikołaj Rey, hr. Henryk Skarbek, ks. Alfred Wróblewski, Ludwik Dembiński, Seweryn i Bolesław Augustynowiczowie, ks. Olszewski i inni. W czasie uczty wnoszono liczne toasty oraz odczytano setki telegramów z życzeniami. Dzień przedtem odbył się w domu matki panny młodej, księżnej Ponińskiej raut, który zgromadził blisko 60 osób, pragnących złożyć osobiście życzenia młodej parze; taki sam wieczór odbył się również w dzień ślubu u matki pana młodego hrabiny Wodzickiej.

W kościele parafialnym w Bychawie, w gub. lubelskiej, odbędzie się dnia 16 czerwca b. r. ślub panny Wandy Kowerskiej, córki p. Stefana i znakomitej powieściopisarki Zofii z Przewłockich Kowerskich, z p. Feliksem Drużbackim, właścicielem dóbr Prałkowce w Przemyskiem.

Dnia 2 czerwca b. r. o godzinie pół do 8 wieczorem odbędzie się w kościele parafialnym św. Mikołaja we Lwowie ślub dr. Adolfa Wątorka, lekarza, z panną Stefanią Komarnicką, córką radcy wyższego sądu krajowego.

Dnia 6 czerwca b. r. odbędzie się w Wace, w gub. wileńskiej, ślub panny Janiny hr. Tyszkiewiczówny, córki ś. p. Jana i Izy z Tyszkiewiczów, z hr. Edwardem Broel Platerem, synem Ludwika i Zofii z Morawskich, właścicieli dóbr Białaczew i Niekłań.

— **Wiadomości policyjne.** W jednym ze sklepów przy ulicy Boimów przyłapano wczoraj znaną złodziejkę Herminę Filipiszyn, zamężną Schwarz, która usiłowała sprzedać kawałek zielonej materyi jedwabnej, skradzionej przed kilku dniami z dwoma innemi sztuczkami na szkodę innej kupcowej, która sąsiadów o tem ostrzegła. W mieszkaniu Filipiszynowej odszukano kilka kawałeczków materyj z kradzieży pochodzących.

Dwie skórki kangurowe, znalezione na wałach Gubernatorskich, złożono w policyi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Samborze, Stanisław Hlavati, syn profesora seminaryum nauczycielskiego, w 19 roku życia.

We Lwowie, Tomasz Borowiczka, kontrolor pocztowy, w 52 roku życia.

W Przemyślu, Antoni Horbacz, kapitan obrony krajowej.

W Wiedniu, znany bankier Zygmunt Rosenfeld, który przez 10 lat był dyrektorem Länderbanku, a następnie sam założył dom bankowy i miał liczną klientelę, szczególnie z Galicyi.

— **Pożary.** Na obszarze dworskim w Brzezowej, powiatu bocheńskiego, zgorzały 20 b. m. zabudowania gospodarskie, a mianowicie stajnia i 5 stodół. Szkoda wynosi około 20 tysięcy koron. Ofiarą płomieni padło 25 sztuk bydła rogatego, 8 sztuk trzody, 1 koń, 5 źrebiąt, około 80 kóp żyta i zapasy słomy. Pożar spowodowała Anna Piechowicz, która zapalając świecę do latarni w stajni, rzuciła przez nieuwagę zapałkę do słomy.

Dnia 24 b. m. o godzinie 5 po południu wybuchł pożar w Drzewinie i zniszczył zupełnie 10 gospodarstw włościańskich. Z pogorzelców było tylko trzech ubezpieczonych od ognia. Szkoda zrządzona pożarem wynosi ogółem około 36 tysięcy koron. Przyczyny ognia dotychczas nie stwierdzono, prawdopodobnie klęskę spowodowała nieostrożność.

W Dynowie, powiatu brzozowskiego, wybuchł w dniu 24 b. m. około godziny 8 rano pożar w domu Sury Sperling, w skutek czego spalił się ten dom, oraz 10 sąsiednich domów mieszkalnych i 8 budynków gospodarczych. Ogólna szkoda zrządzona przez pożar wynosi około 20.000 koron. Jeden tylko dom był ubezpieczony na 2000 koron. Przyczyną pożaru miała być również nieostrożność.

Dnia 24 b. m. o godzinie 1 po południu powstał w gminie Szczytówce, powiatu zaleszczyckiego, pożar, w skutek czego spaliło się 16 domów wraz z budynkami gospodarskimi, zapasami żywności i narzędziami gospodarczemi. Szkoda wynosi 21.858 koron, z której tylko kwota 3200 koron była ubezpieczona od ognia.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa wzajemnego kredytu odbyło się wczoraj po południu w Krakowie pod przewodnictwem prezesa p. Józefa Męcińskiego.

Dyrektor p. Zenon Słonecki złożył sprawozdanie z czynności dyrekcyi za rok 1899. Obrót kasowy zmniejszył się w roku ubiegłym o 474 038 K. w porównaniu z rokiem poprzednim i wynosił 97,914.608 K.

Dnia 31 grudnia 1899 liczyło Towarzystwo 1333 członków z udziałami w kwocie 2,344.396 K. Przybyło 42 członków i udziałów 62.377 K. Z wkładek przybyło 643.990 K. i stan ich ogólny na 2301 książeczkach wynosił 4,660.050 K. Dnia 31 grudnia 1898 portfel obejmował 1732 weksli na kwotę 8.330.819 K. W porównaniu z rokiem 1898 eskontowano o 808 sztuk weksli mniej i na kwotę mniejszą o 3,572 360 K. Koszta administracyjne zmniejszyły się o 21.443 K.

Czysty zysk za rok 1899 wykazuje bez przeniesienia pozostałości z zysku za rok 1898 kwotę 126.941 K.; w roku 1898 wynosił czysty zysk 98.918 K., zwiększył się zatem o 36.022 koron.

Odpisano wątpliwe wierzytelności w kwocie 130.291 K.

Po uchwaleniu 4½ proc. tytułem dywidendy od udziałów za r. 1899 i udzieleniu absolutoryum dyrekcyi, zamknięto posiedzenie.

— **Z Mielca** donoszą nam: W Wiśle na terytoryum gminy Gliny małe, w pobliżu słupa granicznego nr. 80, wyłowiono trupa nieznajomego mężczyzny, mogącego liczyć około lat 30, silnie zbudowanego, o okrągłej ogolonej twarzy, z małymi ciemnymi wąsami, czarnymi krótkimi włosami, o niskiem czole, szerokim nosie i takich ustach. Człowiek ten ubrany był tylko w koszulę z białego płótna, zapiętej u szyi i rękawów na stalowe guziki (szpinki) i w kamizelkę z cienkiego niebieskiego prążkowanego materyału. z podszewką z białego płótna, o sześciu jasnobronzowych w czarną kratkę guzikach. Śladów gwałtownej śmierci na trupie nie znaleziono, zdaje się przeto, że w tym wypadku zachodzi albo samobójstwo, albo przypadkowe utonięcie. Tożsamość osoby nie mogła być stanowczo sprawdzoną, zachodzą atoli przypuszczenie, że utopiony był poddanym rossyjskim i członkiem straży granicznej. Zwłoki nieznajomego pochowano na cmentarzu w Borowej.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Pojawiła się tu „Odezwa kobiet“ wzywająca do jak najliczniejszego udziału w wiecu kobiet, zapowiedzianym na 4 czerwca. Odezwę podpisało 52 pań znanych z działalności na niwie społecznej.

Aresztowano tu niejakiego Jana Kulmatyckiego ze Lwowa, który wyłudził od kilku osób tutejszych znaczniejsze sumy.

— **Płeć piękna** z Sambora i Drohobycza żałośne wywodzi treny na brak rękawicznika i bandażysty w tych miastach. Obiecują panie „złote góry“ rękawicznikowi, byle się tylko osiedlił i miał podostatkiem rękawiczek, które dotychczas trzeba sprowadzać ze Lwowa!

— **Wystawa archeologiczna** otwartą została dnia 24 b. m. w Kaliszu. Wystawa przedstawia się okazale. Obszerna sala ratuszowa i pokój sąsiedni mieszczą 725 przedmiotów.

— **Rozprawa** przeciw Nucie Marmoroszowi o zbrodnię morderstwa popełnionego na Ewie Abramczukównej w Jabłonicy, rozpocznie się w Stanisławowie dnia 2 czerwca b. r. przed sądem przysięgłych. Rozprawie przewodniczyć będzie Prezydent sądu radca Dworu dr. Sahanek, oskarża prokurator Kilian, a bronią pp. dr. Jurkiewicz i dr. Bibrnig.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Dnia 23 b. m. — jak nam donoszą z Kołomyi — utopił się w młynówce w Pererowie, tamtejszego powiatu, pozostawiony bez dozoru 5-letni chłopak Rudolf Jambor.

— **Dwoje dzieci żywcem spalonych.** Dnia 24 b. m. około godziny 5 po południu wybuchł w domu Karoliny Orlińskiej, w Jaśliskach pow. sanockiego pożar, w skutek którego spalił się ten dom i 12 sąsiednich. W płomieniach zginęło także dwoje dzieci Orlińskiej, 5-letni chłopak Jan i czteroletnia córeczka Anna. Prócz tego Paweł Pielch doznał silnego poparzenia na twarzy, uszach i rękach, tak, że musiano go odstawić do szpitala powszechnego w Sanoku. Ogólna szkoda zrządzona pożarem wynosi około 36.060 K.

— **Szkoła chemiczno - techniczna** z czteroletnim kursem naukowym powstaje od czerwca w Wilnie.

— **W sprzeczce o kury,** jaka się wywiązała między gospodarzem z Komarowa Janem Kwaśnickim a tamtejszym ekonomem Ludwikiem Jackowskim, ten ostatni w zapale myśliwskim postrzelił Kwaśnickiego, którego musiano odwieść do szpitala powszechnego w Stanisławowie.

— **Morderstwo.** Dnia 15 b. m. zwabił w Bukszoji Mikołaj Ungurean swego ośmioletniego brata przyrodniego Simiona do lasu gminnego Bukszoji, zamordował go tamże i trupa ukrył obok jodły. Sprawca zbrodni, który podał, że do tego namówili go jego bracia Kostan i Kisor Ungureanie, został wraz z braćmi uwięziony przez żandarmeryę i oddany sądowi powiatowemu w Kimpolungu.

— **Rabunki kolejowe.** Z powodu zbyt często się powtarzających rabunków, popełnianych na podróżnych na kolejach rossyjskich, zaprowadzono tamże urządzenie tego rodzaju, że podróżni składać mogą gotówkę w kasie stacyi, w której do pociągu wsiadają, a podnieść swe pieniądze w końcowej stacyi swej podróży. Ma to być ochroną podróżnych przeciw rabunkom tak często w pociągach rossyjskich się powtarzającym. Dość smutne to stosnnki bezpieczeństwa publicznego, jeżeli nie ma innego sposobu zaopiekowania się życiem i mieniem podróżujących obywateli!

— **Przeciwko powłóczystym sukniom.** Policya poznańska zamierza wydać przepis, grożący karę do 30 marek tym paniom, które powłóczystemi sukniami wytwarzają na ulicach przykrą dla przechodniów kurzawę.

— **Z Warszawy.** Asystent petersburskiej Akademii wojskowo-lekarskiej dr. med. Brusianin mianowany został profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu warszawskiego na katedrę hygieny i policyi sanitarnej.

— **Zbrodnia w Chojnicach.** Pogrzeb zwłok zamordowanego Wintera odbył się w ubiegłą niedzielę. Dla utrzymania porządku podczas pogrzebu sprowadzono dwa pułki piechoty.

— **Uroczystości Guttenberga.** Z Moguncyi donoszą: W czasie zapowiedzianych w Moguncyi na lipiec r. b. uroczystości Guttenberga, jednym z najciekawszych dla cudzoziemców momentem będzie pochód historyczny, do którego szkice przygotowują najwybitniejsi niemieccy artyści malarze. Treść pochodu: Współcześni Guttenberga i świat potomny składają wynalazcy druku hołd przed jego pomnikiem. Część planów pochodu już jest gotowa w przepysznych akwarelach Konrada Suttera. Najgłówniejszą grupę stanowią pierwsi uczniowie Guttenberga: Jan Neumeister, Schöffer, Mentelin ze Strasburga i Pfister z Bydgoszczy. Osobną grupę stanowią pierwsi wydawcy gazet, jak Michał von Aetzung z Kolonii, tudzież frankfurtczycy Jan v. Birgheden i Egnolf Elm. Ilustracye książek, malarstwo, drzeworytnictwo, miedziorytnictwo i t. p. przedstawione będą w osobach Albrechta Dürera, Holbeina i Behaima.

W pochodzie wezmą także udział Rouchlin, Erazm, Paracels, Kopernik, Kepler, Galileusz, Newton, Kartezyusz, Spinoza, Konrad Zeltes, pierwszy poeta, który spiewał chwałę Moguncyi, jako miejsce urodzenia Guttenberga i wielu innych. Z „wieku oświeconego“ w pochodzie staną obok siebie: Józef II., Fryderyk II., Gleim, Kant, Voltaire, Rousseau, Kaunitz. Okres klasyków niemieckich dostarczy Goethego, Schillera, Lessinga. Klopstocka, Bacha, Mozarta, Beethovena, księżną Amelią sasko-wajmarską i Karola Augusta. W oddzielnych grupach zwracają uwagę Sennefelder, wynalazca litografii i König, wynalazca prasy pospiesznej. Ogółem w pochodzie weźmie udział przeszło dwa tysiące osób.

— **Kolekcya monet polskich.** Adwokat M. Korczyński, zamieszkały w Żytomierzu, ofiarował na rzecz mającego powstać w Warszawie muzeum miejskiego kolekcyę monet polskich, składającą się z 2400 sztuk monet, poczynając od wieku IX, aż do skasowania mennicy warszawskiej w roku 1864. W kolekcyi tej są monety Piastów, Jagiellonów, królów elekcyjnych, wolnego miasta Krakowa, Księstwa Warszawskiego, oraz prowincyj polskich.

— **Panorama Styki w Paryżu.** P. Jan Styka, twórca panoramy „Męczeństwo chrześcian w cyrku Nerona“, postarał się aby dzieło jego wystawiono w Paryżu w tak zw. „Palais de glace“. Dzienniki paryskie robią panoramie reklamę, nazywając p. Stykę *le grand peintre.*

— **Wystawa** W Jekaterynosławiu w tych dniach w lokalu zimowym klubu angielskiego otwarto wystawę kijowskiego salonu artystycznego Jana Zamarajowa (Ursyna). Na otwarciu byli obecni: gubernator miejscowy, szambelan Kniaziew, przedstawiciele władz oraz inteligencyi miejscowej. Wystawa podobała się ogólnie. Szczególną uwagę zwrócono na obrazy Żmurki, na cykl „Berezyny“ Fałata i Kossaka, na obrazy Okunia, Piotrowsktego, Ruszczyca, Wrzeszcza i Nałęcza.

— **Statystyka wypadków na kolejach żelaznych w Szwajcaryi** za r. 1899 podaje nieproporcyonalnie wielkie cyfry: S6 zabitych i 943 ranionych osób. Wykolejenia się pociągów było 50 wypadków, zderzeń pociągów 49. Od dwóch lat w ogóle liczba wypadków na kolejach szwajcarskich wzrosła. Już w r. 1898 podskoczyła znacznie w stosunku do roku 1897, w każdym razie jednak nie była tak wielka, jak w roku zeszłym, wynosiła bowiem 69 zabitych i 911 ranionych.

Notatki literacko-artystyczne.

Zbioru ustaw i rozporządzeń administracyjnych, wydawanego we Lwowie pod redakcyą radcy Namiestnictwa p. Jerzego Piwockiego, wyszedł zeszyt 39, zawierający arkusze 33—37 tomu III. Mieszczą się tu w dalszym ciągu przepisy, tyczące się spraw szkolnych.

Mathias Bersohn ogłosił świeżo pracę „O iluminowanych rękopisach polskich“, poświęcając ją „Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, dla uczczenia pięćsetnej rocznicy pierwszej w Polsce i jednej z najstarszych w Europie Wszechnicy“. Dzieło ozdobione kilkunastu tablicami rycin, odtwarzających najcelniejsze miniatury z różnych rękopisów, zachowanych dotąd na obszarze dawnych ziem polskich, poprzedza wstęp, w którym autor nakreślił dzieje rozwoju tego kunsztu, jakim było przepisywanie oraz iluminowanie ksiąg pargaminowych. We wstępie dwa rozdziały poświęcił p. Bersohn historyi tego przedmiotu w różnych krajach Europy, a w trzecim opowiedział pokrótce o powstaniu i kolejach tej sztuki w Polsce. Dalej opisał szczegółowo manuskrypty iluminowane: wrocławskie (z klasztoru Maryi Magdaleny, bernardyńskiego, św. Elżbiety, św. Wincentego i z biblioteki uniwersyteckiej i krakowskie (z klasztoru dominikanów, karmelitów, bernardynów i kanoników regularnych). Ogółem rękopisów sześćdziesiąt ośm.

Opisy ksiąg i zdobiących je miniatur są bardzo szczegółowe: autor wszędzie podaje format i liczbę kart, zastanawia się nad gatunkiem pargaminu, określa rodzaj i charakterystykę pisma, ocenia wartość artystyczną miniatur, inicyałów i winiet i wymienia ich liczbę, wreszcie zastanawia się także nad oprawami. Wydawnictwo wzmiankowane wymagało ogromnego nakładu pracy, cechuje je zarazem wielkie umiłowanie przedmiotu.

W Wiedniu odbywają się występy drużyny berlińskiego „Deutsches Theater“ (dyrektor Brahm), odznaczającej się przedziwnym zespołem, najpierwszej w Niemczech, w zakresie sztuk współczesnych; Ibsena i Hauptmanna naturalistyczne dramaty stanowią podstawę repertuaru. Powodzenie zdobyła sztuka Maxa Dreyera „Der Probekandidat“, utwór bardzo sceniczny i popularny ze względów aktualnych.

Artystycznych kart pocztowych seryę IV. wydała świeżo lwowska firma H. Altenberga. Zupełnie bezstronnie powiedzieć można, że są one prześliczne i o lepsze ubiegać się mogą z tego rodzaju zagranicznemi wydawnictwami. Właściwie robią one wrażenie dziewięciu obrazków, pędzla: J. Kossaka, A. Augustynowicza, P. Stachiewicza, M. Sozańskiego, T. Popiela i K. Bieńkowskiego. Wszystkie przedstawiają typy ludowe lub sceny z życia wiejskiego.

W Warszawie odbył się w tych dniach koncert kompozytorski p. Żeleńskiego, który był jednym tryumfem dla znakomitego kompozytora. Wykonano wyjątki z opery „Janek“. W koncercie wzięły udział panie Kruszelnicka, Korolewiczówna, p. Myszuga i t. d.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś we środę po raz drugi „Lygia“ sztuka w 5 aktach a 8 odsłonach przez James Barreta. (Z czasów prześladowania chrześcian za Nerona.) Odsłona I.: „Pierwsze spotkanie“. Odsłona 2: „Dokąd zmierzacie?“. Odłona 3: „Napad na chrześcian“. Odsłona 4: „Ja miłości pragnę“. Odsłona 5: „Poppea“. Odsłona 6: „Dlaczego słońce świeci?“. Odsłona 7: „Rozkaz Nerona“. Odsłona 8: „Śmierć chrześcianom“.

We czwartek (wznowienie) „Małżeństwo na próbę“ (Heirat auf Probe) wodewil z 3 aktach Buchbindera i Kuhna.

W piątek po raz trzeci „Lygia“ sztuka w 5 aktach a 9 odsłonach James Barreta.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu „Ciotka Karola“, krotochwila w 3 aktach Tomasza Brandona z p. Walewskim w roli tytułowej.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy (wznowienie) „Girofle - Girofla“, opera komiczna w 3 aktach Karola Lecoqua z pną Schuppówną roli tytułowej.

W niedzielę o pół do 4 po południu na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej „Orfeusz w piekle“, czarodziejska opera komiczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej po raz 4 „Lygia“, sztuka w 5 aktach James Barreta.

W poniedziałek o pół do 4 przedstewienie po południowe.

W poniedziałek o pół do 8 wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach Andrana.

We wtorek o pół do 8 wieczorem po raz drugi „Giroflé - Girofla, opera komiczna w 3 aktach Karola Lecoqua.

We środę po raz pierwszy „Lichwiarskie swaty“, krotochwila w 4 aktach Kazimierza Zalewskiego. W przedstawieniu biorą udział pierwszorzędne siły artystyczne z pnią Stachowicz na czele.

Z Izby sądowej.

Lwów, 30 maja.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dzisiaj pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Dzierzyńskiego rozprawa karna przeciw Adolfowi Janowi Schiemu, agentowi handlowemu i Janowi Kisslingerowi, zatrudnionemu przy robotach wodociągowych we Lwowie o zbrodnię sprzeniewierzenia.

Akt oskarżenia zarzuca pierwszemu, że w czasie od połowy sierpnia r. 1886 do pierwszych dni lutego 1898 przywłaszczył sobie jako ustanowiony sądownie opiekun małoletniego Adama Pytkowskiego z funduszów swego pupila gotówkę w łącznej kwocie 755 zł. 80 ct., tudzież rozmaite przedmioty z urządzenia domowego i kuchennego w ilości 55 sztuk. Jan Kisslinger zaś według aktu oskarżenia miał sprzeniewierzyć na szkodę małoletniego Adama Pytkowskiego z końcem stycznia r. 1898 również w charakterze opiekuna będący, kwotę 50 zł. Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa p. Niewiadomski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nafta galicyjska w Niemczech. Sprawozdanie ces. i król. generalnego konsulatu w Hamburgu umieszczone w *Oester.-ungar. Consular-Corresp.* rozwodzi się obszernie o wzmagającej się sprzedaży nafty galicyjskiej. Przed rokiem jeszcze, jak zaznacza sprawozdanie, nafta galicyjska nie była w ogóle w Niemczech zbyt pożądanym artykułem co miało podobuno swoją przyczynę w tem, że jakość jej nie była szczególną. Od czasu jednak jak w Galicyi powstały wielkie silne w kapitały przedsiębiorstwa, które zastosowały w najszerszych rozmiarach nowoczesne techniczne zdobycze, nafta galicyjska przychodzi w stanie wybornym. Jeżeli dalsze dostawy będą co do jakości takie same jak dotychczas, w takim razie zdobędzie ona sobie niezawodnie obszerne rynki zbytu w cesarstwie niemieckiem, a przedewszystkiem we wschodnich częściach kraju. Aby jednakże wywoz mógł być trwały i do pewnego stopnia opłacał się, koniecznem by było w pierwszej linii obniżenie w ten sposób frachtów kolejowych z Austro-Węgier do Niemiec a specyalnie do portów niemieckich aby cena towaru galicyjskiego mogła wytrzymać współzawodnictwo z prowenieneyami konkurencyjnemi (z Rossyi i Ameryki), przyczem byłoby z korzyścią gdyby istniejące w myśl taryfy wyjątkowej z października r. 1897 obniżenie frachtowe dla nafty rossyjskiej na niemieckich kolejach żelaznych mogły znaleść zastosowanie także do produktu z austro-węgierskiej Monarchii, o co zresztą dopominał się już u rządu cesarstwa szereg niemieckich Izb handlowych. Rozpoczęty zeszłej jesieni Elbą eksport nafty galicyjskiej, który wynosił około 3000 beczek po 150 kg. musiał być w porze zimowej pomimo żywego popytu wstrzymany albowiem wysokie taryfy frachtowe uniemożliwiały przywóz. W obec taniego frachtu drogą wodną łatwo przewidzieć, że w letnich miesiącach eksport odbywać się będzie głównie tą drogą. O ciągłym zwiększającym się stopniowo rozwoju interesu w ówczas tylko będzie mogła być mowa, jeżeli w pokrywaniu potrzeby nie zajdzie zastój także w porze, gdy ustaje żegluga parowa na Elbie. Dowóz nafty galicyjskiej rozpoczął się już tej wiosny i wynosi dotychcza 1500 beczek. Jakość zadowoliła kupców.

Berlin, 30 maja. Na wczorajszem posiedzeniu rady zawiadowczej Towarzystw „Laurahütte“, dyrekcya przedłożyła sprawozdanie za trzeci kwartał bieżącego roku administracyjnego. Zysk *brutto* w tym czasie wynosił 2,652.766 marek, o 650.000 marek mniej niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

Kijów, 30 maja. Z wielu miejscowości kraju południowo-zachodniego donoszą o smutnym stanie zasiewów i o smutnych widokach na urodzaje zbóż jarych i ozimych. Brak deszczów grozi w wielu miejscowościach ciężnim nieurodzajem.

Kalendarz rybacki. Przez cały czerwiec nie wolno łowić: brzanki, brzany, cyrty i raka samicy.

Raki samce wolno łowić i sprzedawać.

Złowione ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

W czerwcu rozpoczyna się właściwa pora dla sportu wędkowego; pierwsza połowa miesiąca bardzo dobra do łapania pstrąga.

Wiedeń, 30 maja. Targ zbożowy. *(Kurs w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na maj czerwiec 7·90 do 7·92, na jesień 8·20 do 8·21.

Żyto na maj-czerwiec 7·40 do 7·42, na jesień 7·49 do 7·50. Kukurudza na maj-czerwiec 5·76 do 5·77, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·82 do 5·83, na sierpień-wrzesień —·—, na wrzesień-październik 5·93 do 5·94. Owies na maj-czerwiec 5·36 do 5·37, na jesień 5·50 do 5·52. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·15 do 13·25. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: słaba. Pogoda: deszcz

Budapeszt, 30go maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj 7·75 do 7·85, na październik 7·97 do 7·98. Żyto na maj 7·15 do 7·16, na październik 7·15 do 7·16. Owies na maj 5·06 do 5·07, na październik 5·20 do 5·21. Kukurudza na maj 5·48 do 5·50, na lipiec 5·56 do 5·57. Rzepak na sierpień 12·95 do 13·—. Oferty na pszenicę: dostateczna. Chęć kupna: słaba. Tendencya: mdła. Pogoda: piękna.

Berlin, 30go maja. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·60, Spirytus 49·80.

Paryż, 30 maja. Trzyprocentowa renta 101·—. Mąka 27·05.

Frankfurt, 30go maja. Austryackie Kredyty —·—, Koleje państwowe 139·75. Alpiny (słabe) —·—, Disconto 184·—, Laura 255·—, Montany —·—. Tendencya: —.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·85 do 27·95, loco Ołomuniec 26·20 do 26·40, loco Berno-Wiedeń 26·20 do 26·40, za czerwiec loco Aussig 27·85 do 27·95. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 42·40 do 42·80. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 39·50 do 40·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 30go maja. Pszenica gotowa 15·20 do 16·—, pszenica na termin —·— do —·—, żyto gotowe 12·— do 12·50, żyto na termin —·— do —·—, owies obroczny gotowy 11·— do 12·—, owies na termin —·— do —·—, jęczmień pastewny 10·50 do 11·—, jęczmień browarniczy 12·— do 13·—, groch do gotowania 14·50 do 28·—, wyka 13·25 do do 14·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 11·20 do 12·—, hreczka 18·— do 19·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 13·— do 14·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 21·75 do 22·50, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·50 do 18·—, na termin 16·75 do 17·50, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 21 do 27 maja b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koron.). Pszenica 8·05 do 8·25, żyto 6·10 do 6·35, jęczmień browarny 5·90 do 6·25, pastewny 5·40 do 5·60, owies 5·25 do 5·40, hreczka 8·25 do 8·75, kukurudza zeszłoroczna 6·70 do 6·75, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·75 do 11·70, groch pastewny 5·90 do 6·90, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·75 do 6·—, wyka 7·25 do 7·60, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski 19·— do 20·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 10·75 do 11·25, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za — kilogramów —·— do —·—, łój 35·50 do 36·—, nafta zwykła 17·50 do 18·—, nafta salonowa 19·50 do 20·50, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 39·60 do 40·— koron.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Leopold Ferdynand powrócił do Przemyśla.

W Pradze wizyta członków duńskich klubów sportowych dała sposobność do manifestacyi politycznej. Przybyli tam członkowie wspomnianych klubów przyjęci zostali przez Czechów, zwłaszcza przez korporacyę studencką „Slavia“ z entuzyazmem. W wygłoszonych mowach zamarkowano niedwuznacznie nienawiść do Prus. Przewodniczący Duńczyków porównał dzisiejszą walkę Czechów przeciwko Niemcom z walką Duńczyków przeciwko Prusom i wyraził radość z powodu, iż może przemawiać w mieście, znajdującem się na granicy zaciętej walki. Pił w końcu na pomyślne zakończenie dla Czechów walki z niemczyzną. Toast — według dzienników — przyjęto z ogromnym zapałem.

Dzienniki szląskie donoszą, że z obwodu regencyi opolskiej wydalono w pierwszym kwartale b. r. 199 osób.

Wyborczy komitet centralny mianował w okręgu prudnickim, na Górnym Szląsku w miejsce zmarłego barona Huenego kandydatem na posła do parlamentu niemieckiego hr. Praschmę. Tenże w mowie kandydackiej położył na to nacisk, że ludność polska na Górnym Szląsku ma prawo bronić swego języka ojczystego i żądać nauki jego w szkołach. Oświadczył też, że zupełnie niesłusznie zarzucają Górnoszlązakom wielkopolską agitacyę. Po takiem wyznaniu wiary uchwalono jednogłośnie kandydaturę hr. Praschmy.

Projekt ustawy kanałowej, jak donoszą oficyalnie z Berlina, znajduje się w gabinecie cesarskim. Jeśli cesarz oświadczy się za ustawą, obrady nad nią w Izbie deputowanych rozpoczęłyby się prawdopodobnie dnia 11 czerwca.

Minister handlu Brefeld, przemawiając w tych dniach w Dortmundzie, wyraźnie zaznaczył, że ma nadzieję, iż dożyje wykonania wielkiego kanału międzykrajowego.

W zeszłą niedzielę odbyła się w kościele św. Katarzyny w Petersburgu uroczystość konsekracyi nowo mianowanego biskupa łucko-żytomierskiego ks. Kłopotowskiego.

Według urzędowej statystyki, ogłoszonej w sprawozdaniu rossyjskiego ministra-rezydenta w Hamburgu Westmana, wyemigrowało przez Hamburg i Bremę w 1899 r. ogółem 53.097 poddanych rossyjskich. Znaczna większość emigrantów udała się do Stanów Zjednoczonych Do Ameryki południowej wyemigrowało 1354, do Afryki 520, do Australii tylko 16 osób.

Z Belgradu donoszą:

W obec zarzutów, podnoszonych przeciwko Serbii przez delegatów czeskich, rząd tutejszy stwierdza: że skarb znajduje się w wybornym stanie; konsolidacya stosunków wewnętrznych czyni ciągłe postępy; naczelny wódz Milan zajmuje się wyłącznie sprawami swego wydziału; wreszcie że król Aleksander ułaskawi skazanych w procesie o zbrodnię stanu, lecz nie pozwoli narzucać sobie terminu.

Pol. Corr. dowiaduje się, iż rokowania pomiędzy sułtanem a jego szwagrem Ismaelem Kemolen beyem, który, jak wiadomo, zbiegł z dwoma swymi synami potajemnie za granicę, odniosły o tyle skutek, że tenże przyrzekł, iż podczas pobytu za granicą nie będzie brał udziału w żadnych agitacyach politycznych. Ma on pobierać i nadal swoją pensyę w wysokości 3000 funtów tureckich.

Wedle doniesienia korespondenta *Pol. Corr.* w Atenach otrzymano z Macedonii wiadomość, że W. Porta skonfiskowała majątek kilku tamtejszych greckich klasztorów. Z tego powodu panuje w Atenach tem większe wzburzenie, iż owe klasztory utrzymywały z własnych funduszów szkoły, które teraz musiały być zamknięte. Rząd grecki polecił swojemu posłowi w Konstantynopolu, aby przedsięwziął odpowiednie starania u W. Porty, a gdyby one nieposkutkowały, zamierza odwołać się do mocarstw.

Francuski minister wojny, generał margr. Gallifet najznakomitsza siła gabinetu Waldeck-Rousseau ustępuje w skutek onegdajszych zajść we francuskiej Izbie posłów. Według depeszy z Paryża, w tamtejszych kołach parlamentarnych uporczywie krąży pogłoska, że Gallifet już się podał do dymisyi. Dymisya jego będzie ewentualnie ogłoszona razem z nominacyą jego następcy.

Zola ogłasza w dzienniku *Aurore* list otwarty do senatu, zawierający protest przeciwko amnestyi i umorzeniu spraw, mających związek ze sprawą Dreyfusa. Zola upatruje w tem pogwałcenie sprawiedliwości, ponieważ takie stłumienie swobodnego wymiaru sprawiedliwości, pozbawia niewinnego możności zrehabilitowania się i wyświetlenia prawdy.

W Paryżu krążyła onegdaj wieczór pogłoska, że kapitan Fritsch wyzwał ministra Waldeck-Rousseau na pojedynek.

Ze stolicy Korei, z Soeula, donoszą, że jeden z byłych urzędników koreańskich, wzięty na tortury, wydał nazwiska osób, które zamordowały przed pięciu laty królowę koreańską. Na tej podstawie dokonano licznych aresztowań.

Dzisiaj w południe lord Roberts wkroczyć miał do Johannesburga, — wczoraj bowiem był już na przedmieściu tego miasta, największego i najludniejszego w Transvaalu, wielkiego ogniska handlowego i największego w południowej Afryce ogniska kopalń złota. Kopalnie te do wczoraj pozostały nienaruszone — w obec jednak pogróżek ze strony Boerów, nie jest wykluczoną możliwość, że niespodzianka zaskoczy Anglików w ostatniej jeszcze chwili, lub że wojska angielskie się spóźnią, aby uchronić kopalnie od zniszczenia. Pod tym względem panuje w Anglii zupełna niepewność. Na giełdzie londyńskiej co chwila inne i coraz to sprzeczniejsze kursują pogłoski. W ogóle jednak londyńscy krytycy wojskowi są zdania, że lord Roberts w piątek lub sobotę wkroczy do Pretoryi. Wojnę uważają za skończoną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 maja. P. Namiestnik Leon hr. Piniński przybył wczoraj popołudniu do Wiednia.

Wiedeń, 30 maja. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza nominacyę podporucznika gwardyi i komendanta pierwszej gwardyi przybocznej łuczników generał porucznika Thera, na porucznika gwardyi z pozostawieniem na dotychczasowem stanowisku komendanta a dalej przeniesienie generał porucznika Karola Pokornego na własną jego prośbę w stan spoczynku, przyczem nadany mu został krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Wiedeń, 30 maja. Przy odbytym wczoraj wyborze ściślejszym z pierwszej kuryi dzielnicy siódmej wybrany został do Rady miejskiej kandydat antisemicki.

Wiedeń, 30 maja. Jak dzienniki donoszą z Czerniowiec, umarł tam poseł do Rady państwa, Dawid Tittinger.

Budapeszt, 30 maja. W zamku królewskim odbył się wczoraj obiad delegacyjny, w którym wzięli udział PP. wspólni Ministrowie dalej PP. Prezesowie gabinetów dr. Koerber i Szell, admirał br. Spaun oraz liczni austryacy i węgierscy delegaci.

Paryż, 30 maja. Na wczorajszej radzie gabinetowej odbytej w pałacu elizejskim w nieobecności ministra wojny, który ciągle jeszcze jest niezdrów, minister spraw zagranicznych Delcassé zawiadomił o zakończeniu rokowań z Brazylią w sprawie taryf cłowych. Francya przyznała zniżenie cła od kawy o 20 franków.

Paryż, 30 maja. Na wczorajszem posiedzeniu senatu, Guérin przedstawił sprawozdanie o przedłożeniu rządowem w sprawie amnestyi w sprawie Dreyfusa, wniósł, aby dyskusyę nad tym przedmiotem przeprowadzić w piątek.

W kołach parlamentarnych utrzymują napewno, że minister wojny Galliffet ze względu na zdrowie ustąpi już w czasie najbliższym. Następcą jego ma być generał André, do którego prezes gabinetu Waldeck Rousseau wystosował telegraficzne zapytanie, czy gotów jest przyjąć tekę ministeryalną — gdyby odmówił, ma Waldeck Rousseau objąć prowizorycznie tekę ministra wojny a Bourgeois tekę spraw wewnętrznych.

Paryż, 30 maja Minister wojny Gallifet wystosował do prezesa gabinetu Waldeck-Rousseau następujące pismo: „Mam zaszczyt prosić pana o przedłożenie mojej prośby o dymisyę prezydentowi republiki, jestem bowiem bardzo cierpiący, a moje z powodu ostatniej choroby zachwiane zdrowie nie pozwala mi być nadal odpornym w obec wzburzonych stosunków.“ Dymisya Gallifeta została przyjętą. Dziennik urzędowy ogłosi dziś dekret, mianujący generała André ministrem wojny.

St. Louis, 30 maja. Wczoraj wysadzono w powietrze jeden wóz tramwajowy. Woźnica i konduktor są ciężko ranieni.

Tientsin, 30 maja. *Biuro Reutera* donosi: Dwustu żołnierzy chińskich zrekonstruowało znów połączenie kolejowe między Tientsin a Pekinem. O zajętych przy budowie kolei Pekin-Hankou inżynierach belgijskich brak wszelkich wiadomości. Zresztą panuje spokój. Do Tientsinu przybyło dziś 30 żołnierzy marynarki japońskiej.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 30 maja. Dzienniki donoszą z Kapstadtu: Słychać, że prezydent Krüger miał oświadczyć, że zdecydowany jest zburzyć Johannesburg i inny. Krüger przebywa obecnie w Pretoryi.

Londyn, 30 maja. Generał Roberts telegrafuje, iż stanął już w Gerwiston, przedmieściu Johannesburgu i zamierza dzisiaj w południe wkroczyć do miasta. Ze strony miasta, w którem panuje spokój nie spodziewa się oporu. Miny dotychczas nie uszkodzone.

Londyn, 30 maja. Dzienniki poranne donoszą z Pretoryi: Zdaje się, że Boerowie porzucili myśl dalszego oporu. Są pewne podstawy do przypuszczeń, że Transvaal z pewnością nawiąże rokowania pokojowe.

Londyn, 30 maja. *Biuro Reutera* podaje w telegramie z Kapstadtu pogłoskę, że generał French przeciął połączenie Boerów między Heidelberg a Bokburg w oddaleniu kilku mil od Johannesburga. To samo biuro donosi z Pretoryi pod datą dzisiejszą, że Anglicy dziś rano obsadzili Zeerust. Silny oddział wojenny maszeruje w kierunku na Lichtenburg.

Pretorya, 30 maja. Z Kapstadtu pod datą wczorajszą donoszą: Aneksya rzeczypospolitej Oranje została wczoraj urzędownie ogłoszoną.

Pretorya, 30 maja. W skutek rozporządzenia prezydenta Krügera odprawiono przedwczoraj, wczoraj i dzisiaj błagalne modły o wyzwolenie kraju z pod grożącego mu jarzma i utrzymanie jego niepodległości.

Wedle ogłoszonego biuletynu wojennego wojska angielskie przekroczyły w zeszłą sobotę rzekę Vaal. Lemmer stoczył zaciętą walkę pod Klipriwer, w której 5 Boerów odniosło ciężkie rany a 2 dostało się do niewoli. Dnia 27 b. m. stoczyli Boerzy walkę pod Vonweykrust, która to miejscowość leży o 15 mil na zachód od Johannesburga z silnym oddziałem angielskim, który natarł od strony Klipriwer.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 maja. 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118.32, Renta majowa 97·25, Węgierska renta koronowa 91·10, Akcye austr. Zakładu kredytowego 717·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 718·—, Akcye Anglobanku 283·50, Akcye Unionbanku 584·—, Akcye Bankvereinu 513·—, Akcye Länderbanku 445·—, Akcye Kolei państwowych 655·—, Lombardy 107·—, Akcye kolei Elbethal 484·—, Akcye Fabryki broni 358·—. Akcye tytoniowe 289·50, Akcye Alpiny 483·50, Akcye Rima Muranyi 568·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1005·—, Losy tureckie 114·50, Ruble 256·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya: silna.

Wiedeń, 30 maja 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·32, Renta majowa 97·25, Węgierska renta koronowa 91·10, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 716·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 717·—, Akcye Anglobanku 284·—, Akcye Unionbanku 584·—, Akcye Bankvereinu 515·—, Akcye Länderbanku 444·—, Akcye Kolei państwowych 655·50, Lombardy 107·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni 364·—, Akcye tytoniowe 290·—, Akcye Alpiny 493·—, Akcye Rima Muranyi 563·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2005·—, Losy tureckie 114·50, Ruble 256·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·50, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 93·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 91·30.

Tendencya: silna.

Berlin, 30 maja. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 223·25, Towarzystwo dyskontowe 184·50.

Tendencya: silna.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na **„Gazetę Lwowską“** wynosi za miesiąc czerwiec w miejscu 1 zł, **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z **„Przewodnikiem“** za miesiąc czerwiec w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do i izolacyi fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszkaniach. — Niszczy bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyb drzewny.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodną do konserwacyi dachów i drzewa.

Elastyczne płyty izolacyjne.

Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparacye swoimi robotnikami w całym kraju

Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca

Dachy holzcementowe nie wymagające wiązań dachowych, bez konserwacyi i reparacyi, wiecznej trwałości.

Nadesłane.

Prywatne kursa gimnaz. i realne

zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimnaz. i realnych. — **Korepetycye** dla uczniów publicznych gimn. i real. **Do egzaminu** dojrzałości gimn. i real. krótsze i dłuższe kursa. — A. Strzelecki, b. nauczyciel Gimnazyum Franc. Józefa i Szkoły realnej we Lwowie, ul. Zielona l. 5, I. p., (stacya tramwaju elektr.) Zgłoszenia od 3 do 5 po południ. prócz niedziel i świąt

Dukaty jubileuszowe

sprzedają

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą.

Wszelkie kupony

i wylosowane

papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprz. galic. akc.

Banku hipotecznego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 maja 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. A. hr. Drohojowski z Cieszacina, S. Niezabitowscy z Uherec, Ks. J. Barwiński z Postułówki S. Wybranowsky z Kimirza, W. Jiciński z Pragi, M. Bogdanowicz z Woziłowa, W. Serwatowski z Jezierzan, K. Voss z Biały.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Kőresmező, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/6 do 15/9).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9).
	9·23	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Kőresmező.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.

na dworzec „Podzamcze“

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	
12·40		Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5·45	Do Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/3 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa. Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 30/4 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze“

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 30. maja 1900.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	676	—	684	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	352	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	423	—	426	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	538	—	546	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475	—	490	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 50 l. po 200 K.	92	—	92	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	50	100	—
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	93	25	93	95
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	—	93	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los w 56 lat	91	50	92	20
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	60	96	30
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	—	—	102	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	93	30	94	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	90	50	91	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70	—	73	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	46
20 frankówka	19	20	19	35
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	50	256	80
100 marek niemieckich	118	—	118	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. maja 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96.95	97.15
luty-sierpień	96.85	97.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.75	97.25
kwiecień-październik	96.85	97.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	168.—	170.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	134.50	135.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.25	159.25
„ „ 1864 po 100 zł.	202.25	203.25
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	203.75
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	—.—	290.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.70	114.90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	95.35	95.55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113.—	113.70
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.—	500.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117.75	118.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93.20	94.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	421.60	422.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93.20	94.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93.90	94.90
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.50	95.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115.75	116.75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	114.75	114.95
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90.90	91.10
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.50	139.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	159.—	160.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	158.—	159.—
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.20	92.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	250.—	252.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	107.60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	91.50	92.75
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	94.75	95.25
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	90.—	91.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	112.25	113.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	235.—	236.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.—	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.—	94.10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.30	92.10
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.—	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.50	100.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	93.25	94.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	94.50	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.60	99.60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	106.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	—.—	109.75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	96.75	97.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	96.70	97.30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	96.40	97.40
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.70	98.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	86.50	87.50
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.30	93.30
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102.75	103.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	102.50	103.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	92.50	93.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.—	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	398.—	400.—
Clary 40 zł. mk.	130.—	131.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.—	73.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	48.—	51.—
Palffy 40 zł. mk.	132.50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	40.50	41.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk 4½ pr.	365.—	375.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	283.50	284.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2645.—	2655.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	709.50	710.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	714.—	716.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1420.—	1430.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	678.—	680.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	433.50	434.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1772.—	1780.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	578.50	580.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	260.—	261.—
Zivnostenska banka 100 zł.	258.—	260.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	304.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6295.—	6300.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	540.—	544.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	476.—	478.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	409.—	412.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	700.—	708.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	870.—	872.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1104.—	1114.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	478.50	479.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2100.—	2200.—
Schodnicy 500 kor.	1712.—	1716.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	415.—	420.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.27	118.45
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.32	242.50
Paryż za 100 fran.	96.25	96.35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.60	90.80
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.80	95.90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.26	19.29
20-markówka	23.66	23.74
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.27	118.45
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.60	90.80
Ruble	2.55	2.56

Licytacye.

L. cz. E. 1950/99 (7) (4390 3—3)

Dnia 20. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego, licytacya a) połowy realności lwh. 121 i b) połowy realności lwh. 128 ks. gr. gm. Kalinów objętych.

Nieruchomość ad a) oceniono na 121 kor., ad b) na 765 kor

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności ad a) 81 kor., ad b) 510 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 28. kwietnia 1900.

L. 19.033. (4541 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Wadowickim okręgu budowniczym w latach 1900, 1901 i 1902, odbędzie się dnia 7. czerwca 1900 w c. k. starostwie w Wadowicach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1900 wynoszą:

a) w sekcyi drogowej Wadowice 8.144 k. 48 h.
b) „ „ „ Sucha 26.759 „ 61 „
c) „ „ „ Skomelna biała 4.626 „ 74 „
razem 39.530 k. 83 h.

Warunki przedsiębiorstwa, jako to: ogólne i szczegółowe warunki budowy, wykaz cen jednostkowych, plany i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę c n fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19. maja 1900.

L. cz. E. 45/00 (3) (4523 2—3)

Dnia 6. czerwca 1900 o godz. 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Frysztaku, odbędzie się licytacya 1/4 części posiadłości lwh. 55 gm. Wojaszówka, Franciszki Radwańskiej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1/4 części budynków gospodarskich.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 829 kor. 76 h, przynależności zaś na 74 kor. 58 h.

Najniższa cena wynosi 592 kor. 59 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 5. maja 1900.

L. cz. E. 26/00 (5) (4480 2—3)

Na żądanie Josnego Birnsteina, odbędzie się dnia 11. czerwca 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacya połowy z 10|285 części majętności tabularnej Grabie lwh. 687 objętej, dłużnika Stanisława Adamczyka własnej.

Część nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest ocenioną na 1829 kor. 76 h., przynależności brak.

Najniższa cena wynosi 1.220 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 31. marca 1900.

L 12.740. (4413 2—3)

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych, wykonać się mających na rzece Łomnicy między Osmołodą a ujściem Łomnicy do Dniestru w latach 1900, 1901 i 1902, odbędzie się 19. czerwca 1900 o godz. 12 w południe w Departamencie technicznym dla budowli wodnych przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie licytacya ofertowa.

Koszta budowli wyniosą rocznie około 250.000 K.

Wymieniona przestrzeń Łomnicy dzieli się na dwie sekcye:

1) od mostu w Równi do Dniestru,

2) od Osmołody do mostu w Równi.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionym Departamencie c. k. Namiestnictwa, gdzie także do godziny 12 w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mają oferty, sporządzone według przepisanego wzoru, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5.000 kor. z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami. Oferty składać można tylko na każdą sekcyę oddzielne.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone w wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z. c. k. Namiestnictwa.

(Wzór oferty).

OFERTA

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się wykonać budowle wodne na Łomnicy w sekcyi . . . . . za opustem . . . . . procentów, słownie . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . . . .

Lwów, dnia 19 czerwca 1900.

(Imię i nazwisko)

L. cz. E. 3139/99 (6) (4473 2—3)

Na żądanie J. O. Juliana kniazia Puzyny zastąpionego przez adw. dra Włodzimierza Szafrańskiego odbędzie się dnia 22. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności wyk. hip. ll. 417, 452, 503 i 541 ks. gr. gm. katastr. Sołonka, wraz z przynależytościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione 1) wyk. hip. l. 417, na 97 kor., 47 hal., 2) wyk. hip. l. 452 na 40 kor. 30 h., 3) wyk. hip. l. 503 na 33 kor. 10 hal. i 4) wyk. hip. l. 541 na 327 kor. 20 hal.

Najniższa cena pierwszego ciała hip. wyk. hip. l. 417 wynosi 64 kor. 98 hal., drugiego ciała hip. wyk. hip. l. 452 wynosi 26 kor. 87 hal., trzeciego ciała hip. wyk. l. 503 wynosi 22 kor. 7 hal., czwartego ciała hip. wyk. hip. l. 514 wynosi 218 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nieprzyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. E. 80/00 (8) (4393 3—3)

Dnia 11. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się publiczna licytacya realności lk. i lwh. 137 w Frydrychowicach położonej, Piotra Kalamusa własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1.334 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Andrychów, dnia 13. kwietnia 1900.

L. cz. E. 274/00 6 (4529 2—3)

Na żądanie c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego, odbędzie się dnia 20. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3., licytacya posiadłości lwh. 181 ks. gr. dla gm. kat. Barysz Puźniki objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6024 kor.

Najniższa cena wynosi 3416 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, dnia 4. maja 1900.

L. cz. E. 21/00 (3) (4494 2—3)

Na żądanie Benjamina Wassermana, kupca w Kuryłówce, odbędzie się dnia 18. czerwca 1900 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym, licytacya 2 4 części realności lwh. 420 w Kuryłówce, dłużnika Emanuela Kawalca własnych.

Nieruchomość ta jest oceniona na 4000 koron.

Najniższa cena wynosi 2667 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 10. maja 1900.

L. cz. E. 299/00 (3) (4530 2—3)

Na żądanie Antoniego Serafina, rolnika w Leżajsku, odbędzie się dnia 25. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 462 w Leżajsku, dłużnika Antoniego Szubertowicza własnej.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 14. maja 1900.

L. cz. E. 69/00 (3) (4531 2—3)

Na żądanie Ignacego i Eleonory Raźnikiewiczów w Leżajsku, odbędzie się dnia 13. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, licytacya realności lwh. 303, 304 i 1581 w Staremmieście położonych, dłużników Macieja i Heleny Machów własnych.

Nieruchomości te są ocenione na 3065 koron.

Najniższa cena wynosi 2044 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 5. maja 1900.

L. cz. E. 76/00 (4) (4528 1—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Radymnie, odbędzie się dnia 19. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy realności lwh. 170 gminy Chotyniec, Hnata Kowala własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2650 kor., przynależności zaś na 344 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi 1996 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 8. maja 1900.

L. cz. E. 324/00 (4) (4489)

Na żądanie Majera Redlicha, odbędzie się dnia 20. czerwca 1900 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Brzeżanach, licytacya 21/80 części realności wyk. hip. l. 1303 ks. gr. gm. Brzeżany.

21/80 części nieruchomości lwh. 1303 ks. gr. gm. Brzeżany, wystawionej na licytacyę, są ocenione na 110 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 82 kor. 68½ h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 3. maja 1900.

L. cz. E. 2025/99 (6) (4491 1—3)

Na żądanie Herscha Bonoma i Jędrzeja Hoszowskiego, odbędzie się dnia 26. czerwca 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya posiadłości objętych lwh. 61 i 558 ks. gr. gm. kat. Dolina IV., Simona Lindenbauma własnej, składających się z domu mieszkalnego, budynków gospodarskich, pól i łąk, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3261 zł. 16 ct.

Najniższa cena wynosi 2174 zł. 11 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. E. 891/99 (4) (4502)

Dnia 19. czerwca 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6 w Starym Samborze, licytacya realności lwh. 10) w Leninie wielkiej.

Nieruchomość ta oceniona na 408 kor. 62 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 272 kor. 42 h.

Warunki licytacyjne i inne dotyczące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 30. kwietnia 1900

L. cz. E. 652/99 (4) (4499)

Dnia 20. czerwca 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6 w Starym Samborze, licytacya 1/4 części realności lwh. 990 i połowy realności lwh. 992 w Starym Samborze.

Nieruchomości te ocenione na 1750 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1166 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. E. 663/98 (19) (4388)

Na żądanie Stanisława i Stefanii Szybowiczów, zastąpionych przez pana dr. Adera, adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 5. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya realności lwh. 270 ks. gr. gm. kat. Kołaczyce objętej, Franciszka Szybowicza w 10/32, Anny z Szybowiczów Gawrońskiej w 10/32, Stanisława Szybowicza w 5/32, Stefanii Szybowicz w 5/32 i Maryanny Wiejowskiej względnie tejże spadkobierców w 2/32 częściach własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1440 kor.

Najniższa cena wynosi 960 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Jasło, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1475/98 (5) (4440)

Na żądanie kupieckiego Banku handlowo-przemysłowego w Zabłotowie, odbędzie się dnia 26. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 952 i 925 ks. gr. gm. Ilińce, tudzież realności lwh. 306 ks. gr. gm. Demycze, składających się, a to: a) realność lwh. 952 z parc. bud. 551, na której stoi dom, kurnik, kołesznia, ogrodzenie, tudzież z parc. grunt. 2648/1 i 2649/13, b) realność lwh. 925 z parc. bud. 534, na której stoi dom, kołesznia, ogrodzenie, kosznica, tudzież z parc. grunt. 583/1, 584/1 i c) realność lwh. 306 z parc. grunt. 98

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: realność ad a) na 2490 kor., ad b) na 1274 kor., ad c) na 300 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 1660 kor., ad b) 850 kor. i ad c) 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 10. kwietnia 1900.

L. cz. E. 49/99 (8) (4492 1—3)

Na żądanie Abrahama Langsama, odbędzie się dnia 27. czerwca 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Haliczu, licytacya realności lwh. 260 i 1/3 części realności lwh. 73 ks. gr. gm. kat. Halicz objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2307 kor. 32 h.

Najniższa cena wynosi 1153 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 14. maja 1900.

L. cz. E. 158/00 (7) (4420)

Dnia 2. czerwca 1900 godz. 10 odbędzie się w tutejszym sądzie, biuro 12, licytacya realności przy ul. Kraszewskiego w Bochni, pod l. 75 położonej, lwh. 75 gminy Bochnia.

Ocenienie 9.330, najniższa cena 4 665 koron

Warunki i akta do przejrzenia tamże.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Bochnia, 8. maja 1900.

L. cz. E. 192/00 (5) (4518

Dnia 27. czerwca 1900 o godz. 11 przed południem; w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Wadowicach, odbędzie się licytacya realności lwh. 230 ks. gr. gminy Wadowice.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 22 890 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 11.445 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 23. maja 1900.

L. cz. E. 193/00 (5) (4517)

Dnia 27. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Wadowicach, odbędzie się licytacya realności lwh. 884 ks. gr. gm. kat. Wadowice.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 30.501 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 15.255 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 23. maja 1900.

L. cz. E. 1066/99 (2) (4396)

Na żądanie Piotra Gawlika z Turzy, zastąpionego przez pełnomocnika J. Gawrona, odbędzie się 27. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności lwh. 20 gm. Turza, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 201 kor., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 170 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biecz, dnia 22. maja 1900.

L. cz. E. 816/99 (5) (4537 1—3)

Na żądanie p. Lei Glaser, prawonabywczyni dr. Wilhelma Rosenhecka, odbędzie się dnia 28. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya realności lwh. 1655 ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parc. b d. lk. 1373 (dom huculski, stajenka) i z parc. grunt. lk. 8216 rola, 8217/1 łąka, 8217/2 pastwisko, 8218 łąka, 8219 pastwisko, 8220 las, 8222 pastwisko.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12 904 kor.

Najniższa cena wynosi 8602 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 1. maja 1900.

L. cz. E. 1220/98 (2) (4495)

Dnia 28. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II., licytacya: a) 1/3 realności lwh. 219, Nykoły Olejnika s. Jurka, b) 1/6 lwh. 357, Iwana Olijnika s. Petra, c) 56 i d) 1/2 lwh. 326 Kamienna, Panka Tymczuka s. Stefana własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na: a) budynki 21 zł., grunta 66 zł., b) grunta 3 zł. 84 ct., c) budynek 30 zł., grunta 626 zł., d) budynek 25 zł., grunta 1 zł. 50 ct., przynależność 57 zł.

Najniższa cena wynosi: a) 58 zł., b) 2 zł. 54 ct., c) 437 zł., d) 55 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dotyczące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego lub nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 18. maja 1900.

L. cz. E. 399/99 (5) (4535)

Dnia 19. czerwca 1900 o godz. 3 po południu odbędzie się w sądzie tut. biuro Nr. 6 w Starym Samborze, licytacya 1/6 części realności lwh. 1179 i 1/12 części realności lwh. 1180 w Starym Samborze.

Nieruchomości te, są ocenione na 98 kor. 64 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 65 kor. 76 h.

Warunki licytacyjne i inne dotyczące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutej. w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. E. 832/98 (8) (4493)

Dnia 21. czerwca 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya realności objętej lwh. 166 część nieoznaczona 330 i 337, 1/2 lwh. 329, 334 część nieoznaczona i lwh. 336 ks. gr. gm. Rabka.

Realności powyższe ocenione są: a) realność obj. lwh. 166 część nieoznaczona, 330 i 337 ks. gr. gm. Rabka na 2250 kor., b) realność obj. 1/2 lwh. 329 ks. gr. gm. Rabka na 120 kor., c) realność obj. lwh. 334 część nieoznaczona ks. gr. gm. Rabka na 160 kor., d) realność obj. lwh. 336 ks. gr. gm. Rabka na 800 kor., razem 3330 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 1125 kor., ad b) 80 kor., ad c) 80 kor., ad d) 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jordanów, dnia 11. maja 1900.

L. cz. E. 1645/99 (2) (4525)

Dnia 28. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 2710 ks. gr. gm. Gródek objętej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1803 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek, dnia 12. marca 1900.

L. cz. E. 283/00 (5) (4507)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie, zastąpionego przez p. dr. F. Salomona, odbędzie się dnia 25. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Tarnobrzegu, licytacya połowy realności lwh. 308 gm Tarnobrzeg objętej, Józefa Mozera własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2281 kor.

Najniższa cena wynosi 1140 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które po myśli §. 162 o. e. się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 11. maja 1900.

L. cz. E. 799/99 (7) (4538)

Na żądanie p. Jakóba Weicha w Zabłotowie, odbędzie się dnia 25. czerwca 1900 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya połowy realności lwh. 1197 i 1198 ks. gr. gm. kat. Demycze, składającej się z realności lwh. 1197 z parc. 791/1, zaś realn. lwh. 1198 z parc. grunt. 459/2, na których stoi dom mieszkalny.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1360 kor.

Najniższa cena wynosi 866 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. E. 17/00 (5) (4540 1—3)

Na żądanie Michała Halki, zastąpionego przez adw. dr. Stoklasę, odbędzie się dnia 26. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya parceli grunt. lkat. 511 w Zaleszczykach starych położonej, przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej, a w posiadaniu Oleksy Szucha, włościanina w Starych Zaleszczykach, się znajdującej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (protokoły zastawniczego opisania, wyciąg katastralny, protokoły oceni nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 5. maja 1900.

L. cz. E. 235/00 (3) (4539 1—3)

Na żądanie Nykoły Hrynyka, włościanina w Lesiecznikach, odbędzie się dnia 26. czerwca 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 162 ks. gr. gm. kat. Lesieczniki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1120 kor.

Najniższa cena wynosi 746 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 2. maja 1900.

L. cz. E. 116/00 2 (4498)

Dnia 22. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6 w Starym Samborze licytacya realności lwh. 1062 w Starym Samborze.

Nieruchomość ta oceniona na 127.866 kor. 36 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 68.783 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 1. maja 1900.

L. cz. E. 812/99 (4) (4501)

Dnia 20. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 6 w Starym Samborze, licytacya realności lwh. 43 i realności lwh. 274 w Straszewicach wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, są ocenione na 3985 kor. 94 hal., przynależności zaś na 856 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3227 kor. 96 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. E. 33/00 (4) (4500)

Dnia 20. czerwca 1900 o godz. 12 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 w Starym Samborze licytacya realności whl. 669 i 1/4 części realności 671 w Starym Samborze.

Nieruchomości te są ocenione na 2586 kor. 78 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1625 kor. 52 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 1. maja 1900.

Konkursa.

L. 422 (4472 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W wykonaniu uchwały Rady powiatowej jaworowskiej z dnia 12 marca b r. Wydział powiatowy w Jaworowie na podstawie uchwały swej z 11 b. m. rozpisuje niniejszem w celu obsadzenia posady inżyniera powiatowego konkurs z płacą roczną 2400 koron i ryczałtem rocznym na objazdy w ilości 800 koron.

Kandydaci winni się wykazać:

1. Świadectwem zdrowia.
2. Ukończonemi studyami politechnicznemi.
3. Praktyką przyznajmniej dwuletnią przy budowie dróg i mostów.
4. Obywatelstwem austryackiem.
5. Nieskazitelnym charakterem.
6. Znajomością języków krajowych.
7. Nieprzekroczonym 40 rokiem życia.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego nastąpić będzie mogła stabilizacya.

Podania w powyższy sposób udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Jaworowie najdalej do dnia 30 czerwca b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Jaworów, dnia 11 maja 1900.

L. cz. Praes. 2444 4/00 (4515 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia 3 posad radców sądu krajowego przy sądzie krajowym w Krakowie ewentualnie przy innych sądach kolegialnych rozpisuje się konkurs z terminem do 14. czerwca 1900.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do tutejszego Prezydyum.

Prezydyum Sądu krajowego.
Kraków, 25. maja 1900.

L. 100/pr 900 (4543 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady kancelisty przy c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych, Oddział I. we Lwowie w randze XI. klasy z systemizowanymi dla tejże poborami, rozpizuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podanie w drodze przepisanej, najdalej do 23. czerwca 1900 do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie i wykazać wiek, dotychczasowe zatrudnienie, dokładną znajomość języków krajowych (polskiego, ruskiego i niemieckiego) oraz przedłożyć dowody swego uzdolnienia do służby manipulacyjnej, a w szczególności do służby dotyczącej prowadzenia protokołu podawczego i registratury.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. ust. p. ukwalifikowani w ogólności na posady urzędników manipulacyjnych, tylko o tyle uwzględnieni zostaną, o ile wykażą specyalną kwalifikacyę, wymaganą do uzyskania wspomnianej posady.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych.
Lwów, dnia 25. maja 1900.

L. cz. 50771/II. (4479 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy otworzyć się mającem c. k. Urzędzie pocztowym w Laszkach obok Bobrówek, w powiecie Jarosławskim, za kontraktem służbowym i kaucyą 400 koron.

Pobory:
płaca rocznych 300 kor.
ryczałtu kancel. 80 kor. i oznaczyć się mające wynagrodzenie na codziennego posłańca pieszego do dworca kolei żelaznej w Bobrówce i z powrotem

Podania należy wnieść najpóźniej do 3. czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 14. maja 1900.

Upadłości.

L. cz. V. 858/7 (4455 3—3)

Uchwałą tego sądu z dnia 5. września 1896 L. 21.841 otworzony konkurs do majątku Wiktora Strakosch i Romualda Sonnenschein po zrealizowaniu i rozdzieleniu całego majątku konkursowego na wniosek komisarza konkursu uznaje się po myśli §. 189 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8. maja 1900.

L. cz. S. 1/00 64 (4557)

W konkursie przeciw Chaimowi Schwarzmann i Herschowi Marguliesowi, kupcom z Tarnopola celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych pretensyj, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 24. czerwca 1900 wyznacza się audyencuę na dzień 4. lipca 1900 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 25.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, 22. maja 1900.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/00 43, 44 (4556)

Ogłoszenie.

W konkursie Nachmana Halperna w Stanisławowie, na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej (zatwierdzono) zawiadowcą masy p. adw. dr. Hermana Falka w Stanisławowie zastępcą zaś jego — ustanowiono p. Mendla Lebensarta w Stanisławowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 23. maja 1900.

L. cz. S. 3/00 20 (4131 1—3)

Sprostowanie.

Andyencya likwidacyjna w konkursie Pawła Rocha, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd obwodowy.
Przemyśl, 25. maja 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 15 99 4 (4403 2—3)

Jan Gołdyn z Szaflar, obecnie w Budapeszcie przebywający, został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Sądelskiego z Szaflar.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 10. marca 1900.

L. cz. P. 110/00 (4433 2—3)

Jędrzej Jarosz, gospodarz z Markowy uznany za marnotrawcę; kuratorem ustanowiono Tomasza Jakielaszka z Markowy.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, dnia 29. kwietnia 1900.

L· cz. IV. 270/897/99 5 P. 32/99 (4397 2—3)

Ilko Dmytruk z Łanczyna uznany został marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiono Nykołę Chomyna z Łanczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Delatyn, dnia 20. kwietnia 1899.

L. cz. L. 13/99 (4371 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Ryfka Melzer i Chawe Melzer, córki błp. Simona Melzera, ze Śniatyna z powodu głupkowatości oddane pod kuratelę. Kuratorem ich ustanowiony Schmil Schärf kupiec w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Śniatyn, dnia 4. kwietnia 1900.

L. cz. P. 108/00 4 (4506 2—3)

Kunegunda Żywczakowa, lat 26 licząca, i Jan Żywczak, lat 25 liczący, dzieci po zmarłym Janie Żywczaku z Łomnicy, uznani zostali za umysłowo niedołężnych, kuratorem Michał Toczek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 13. maja 1900.

L cz. L. 5/00 2 (4366 2—3)

Michał Górszczyk z Kamionki małej został uznany umysłowo niedołężnym, a kuratorem ustanowiono Józefa Zelka z Kamionki małej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 2. maja 1900.

L. cz. L. 24/99 5 (4362 2—3)

Stanisława Kaczora z Kopanek uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Jakób Mann z Kopanek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, 9. stycznia 1900.

L. cz. L. 5/00 3 (4363 2—3)

Paweł Mazur z Stańkowej uznany głupkowatym, kurator Dmytro Kuziów z Stańkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, 16. marca 1900.

L. cz. L. 1/00 3 (4422 2—3)

P. Stanisław Kulak z Brodów, został uznany umysłowo chorym, a kuratorem dla niego ustanowiony został p. Michał Kulak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 20. lutego 1900.

L. cz. P. 189/99 1 (4377 2—3)

Marnotrawnej Maryi Krysa ustanawia się kuratora Andrucha Muzykę z Głuchowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. P. 48/00 13 (4505 2—3)

Jędrzej Gieniec z Biegonic uznany został za marnotrawnego, kuratorem jego jest Jan Rzęsikowski z Biegonic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sacz, dnia 27. kwietnia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 75/00 2 (4578)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 55 czasopisma „Naprzód“ z dnia 26. maja 1900 artykuł pod tytułem:

„Syn generała“ w ustępach 1) od „Syn generała“ do „radca Kulczyński“,

2) od „Dla zwykłego“ do „akcya ratunkowa“,

3) od „Następnia przeszedł“ do „Boi jakżesz syn generała“,

4) od „Gdyby biedny“ do „żadniej roli“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 27. maja 1900.

Zl. 119 (4414)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift mit der Aufschrift: „Gemeinderaths-Wähler des vierten Wahlkörpers“ Verlag des Wahlcomites, Chwalas Druck, Wien VI. und zwar: 1. die auf Seite 2 befindliche Stelle von „jener freien“ bis inclusive „gehuldigt wird“ 2. die auf Seite 3 befindliche Stelle von „Während aber“ bis inclusive „betrügen will“ das Vergehen nach 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen gemäß §§. 487 bis 489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 21. Mai 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. 306 die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelcu“ vom 15. Mai 1900 wegen des Artikels: „347, 529, 301 Korona“ nach §. 63, 65 a. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863, St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. 305/1, die Weiterverbreitung der Nummer 133 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Nachmittagsausgabe) vom 15. Mai 1900 wegen der Artikel: „Ve vypovidani Cechu z Pruska se pokracuje“ und „Dle hrabete Goluhovskeho“ nach §§. 63, 65 a., 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. 304/1, die Weiterverbreitung der Nummer 59 der Zeitschrift: „Cas“ vom 16. Mai 1900 wegen der Stelle von „Ktery jediny“ bis „polsti poslanci“ des Artikels: „Rise rakousko-uherska“ nach §. 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. 310/1, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 16. Mai 1900 wegen der Stellen von „Tezistem vnitrni“ bis „nebo Nerona“ und von „Ze oliv“ bis „v pozadi“ des Artikels: „Tezistem vnitrni politiky v teto risi jest nyni Pest“ nach 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Mai 1900, Pr. 309/1, die Weiterverbreitung der Zeitschrift ohne Nummer: „Sbornik S. K. Slavie“ Kveten 1900 gedruckt in der Lithographie-Anstalt Johann Wanic, Prag, im Verlage S. K. Slavie, wegen der Stellen von „Hier“ bis „monadopane“ und von „Npis“ bis „necitelny“ des Artikels: „Csehek Magyarorszagon“ nach §§. 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl., ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. 307/1, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Correspondenzkarte. Rechnung“ (ohne Angabe des Druckers und Verlegers) wegen des ganzen Inhaltes der Rechnung nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. 311/1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Slehy“ vom 19. Mai 1900 wegen des Artikels: „Telegram“ in der Stelle von „Z Vidne 14. kvetna“ bis „po Vilemovi II.“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. 312, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 19. Mai 1900 wegen der Stelle von „Nemecko a Rakousko“ bis „jednota klasicka“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. IV. 35, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Nove Horicke listy“ vom 19. Mai 1900 wegen der Stelle von „Rakousko se posud“ bis „odhadnutych cen“ des Artikels: „Paberky z Bosny nnd des Artikels: „O cizopasnicich naseho naroda“ nach §§. 65 a. und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr IV. 34/2, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 14 der Zeitschrift: „Obrana lidu“ vom 18. Mai 1900 wegen des Artikels: „Uceni obrancove zidu“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. 74, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswacht“ vom 16. Mai 1900 wegen der Stelle von „Wovon lebt“ bis „Tribut“ des Artikels: „Teplitzer Juden in der Steuerleistung“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. 75, die Weiterverbreitung der Nummer 36, der Zeitschrift: „Volksrecht“ vom 16 Mai 1900 wegen des Artikels: „Einige Beispiele über die Sitte und Moral unter den Pfaffen“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Mai 1900, Pr. 73, die Weiterverbreitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 16. Mai 1900 wegen der Stelle von „Die Deutschen“ bis „genagelt werden“ des Artikels: „Zu dem tschechischen Ueberfall auf der Elbebrücke“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Mai 1900, Pr. 9/1, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Straz lidu“ vom 18 Mai 1900 wegen der Stelle von „Pripada to podobne“ bis „udelal by oberlieutenanta“ des Artikels: „Feuilleton“ nach § 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. mähr.-schles. Oberlandesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Mai 1900, D. 39/1, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Znaimer Volksbote“ vom 5. Mai 1900 wegen der in dem Artikel: „Wie die protestantische Buchdruckerei M. F. Lenk in Znaim Bildung unter das Volk bringt“ unter der Ueberschrift „Mächtiges Schreiben des Lebens“ enthaltenen Stelle von „Dieser Brief, welchen“ bis „unter Eueren mächtigen Schutze Amen“ nach §. 493 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV 98/95—99 5 (4242 3—3)

Wzywa się Pesię Rubel zam. Kleinrock z życia i miejsca pobytu niewiadomą by do roku od pierwszego ogłoszenia edyktu wniosła oświadczenie do spadku po Chai z Voglów Rubel zmarłej 25. października 1880 w Monasterzyskach bez rozporządzenia ostatniej woli gdyż inaczej rozprawa spadkowa zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Kiwą Rubel przeprowadzoną.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Monasterzyska, 3. stycznia 1899.

L, cz. Vr. 1 i 2/00 1 (4254 3—3)

Przeciw Elieserowi Gottlieb z Łyśca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostało do tut. sądu przez Abrahama Wolfa Schneid i Scheindlę Bickel podanie o tymczasowe zarządzenie dla kwoty 408 K. i 600 kor.

Celem strzeżenia praw Eliesera Gottlieb, ustanawia się pana Wolfa Klettera w Łyścu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Bohorodczany, dnia 16. maja 1900.

L. cz. A. 111/00 6 (4359 2—3)

Oznajmia się, że Mojżesz Obłat zmarł 27. października 1894 w Ostrowie bez rozporządzenia ostatniej woli.

Nieznaną z miejsca pobytu w Mołdawii córkę jego Frimę Obłat wzywa się by do roku zgłosiła się i wniosła oświadczenie do spadku, inaczej zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Anczlem Kimlem z Stanisławowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 2. maja 1900.

L. 5340 (4552 1—3)

O g ł o s z e n i e.

C. k. Notaryusz Piotr Piela ma swoje urzędowanie z dniem 30. czerwca 1900 w Wojniczu zaprzestać i dnia 4. lipca 1900 urząd notaryalny w Andrychowie objąć.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, 23. maja 1900.

L. cz. C. 131/00 1 (4569)

Przeciw Chunie Zuker, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Mozesa Engla pozew o 326 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 3. lipca 1900 o godz. 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw Chuny Zuker, ustanawia się p. Juliusza Terlikowskiego w Kontach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chunę Zuker w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 5. maja 1900.

L. cz. Cw. 1214/00 3 (4550)

Przeciw p. Józefowi Beckmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. krajowego jako handlowego we Lwowie przez p. Zacharyasza Bardacha pozew o 390 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Beckmanna, ustanawia się p. adw. dr. Raresa we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Beckmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 18. maja 1900.

L. cz. III. 602/91 475/VII (4380)

P. Józefowi Hochberg w sprawie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego toczącej się przez tut. c. k. sądem przeciw Goldzie Hochberg i tow. o zaległości ratalne z pożyczki hipotecznej 5 000 zł. z pn. ma być doręczoną uchwała c. k. wyższego sądu kraj. z 20. lutego 1900 L. cz. III. 602/91 472/VII.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Józef Hochberg przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Skałkowskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Hochberga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1. maja 1900.

L. cz. Cw. 368 do 431/00 1 (4345)

Przeciw Izraelowi Redlichowi i tegoż żonie Feidze Redlich, współwłaścicielom realności w Brzeżanach, których obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do tut. c. k. sądu pozwy o nakazy zapłaty a mianowicie przez:

1. Michała Korna o sumę k 600, 600, 300
2. Kasę zalicz. w Brzeżanach . . . 800
3. Gitlę Eisenberg 300
4. Majtę Fadenhecht 400
5. Dr. M. Schenkera 600
   „ „ „ 400
6. Lancię Fercier 700
7. Majera Ehricha 400
8. Antoninę Krohn 600
9. Izraela Kalmana 800
10. Herscha Morgena 800
11. Herscha Morgena 1200
12. Arona Feiwischa 300
13. Leizora Dorfmana 600
14. Bettę Epstein 400
15. Józefa Konika 1000
    „ „ 800
16. Ruchlę Willner 229
17. Neumana Landau 400
18. Izraela Russ 400
19. Henryka Schnapper 400
20. Rachelę Leę Ang 400
21. Irego Nebel 600
    „ „ 600
22. Ozyasza Bohnen 300
23. Jakóba Herscha Schorr 600
24. Sanie Morgen 500
25. Mojżesza J. Zarwinzer 600
26. Berischa Weinlager 400
27. Herza Rapapporta 600
28. Mendla Frieda 400
29. Deborę Weinlöss 300
30 Towarz. zaliczkowe w Brzeżanach . 900
31. Salamona Fuchsa 300
32. Markusa Grobmana 400

Na podstawie wniesionych pozwów nakazy zapłaty zostały wydane i doręczone kuratorom.

Celem strzeżenia praw Israela Redlicha i Feigi Redlich w powyższych sprawach, ustanowiony został kuratorem, a mianowicie w sprawach: ad 1, 6, 7, 8, 14 i 26, dr. Schenker,

ad 2, 5, 9, 11, 12, 13, 19 25, 28, 29 dr. Czajkowski,

ad 3, 18, 20, 21, 23, 24, 27, 30, 32 dr. Fried,

ad 4, 15, 31 dr. Schüssel,

ad 10 dr. Pohl,

ad 16, 17, 22 dr. Rawicz, adwokaci w Brzeżanach, którzy zastępywać będą Israela Redlicha i Feigę Redlich w powyższych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie tut. się nie zgłoszą lub pełnomocników nie zamianują

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 5. maja 1900.

L. cz. Firm. 202/00 Spół. II. 520 (4343)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla spółek handlowych firmy „Birtus et Bojarski“ z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, 13. kwietnia 1900.

L. cz. E. VII. 392/99 3 (4391)

P. Michałowi Bogdanowi z Szczepanowic z miejsca pobytu niewiadomemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnowie przeciw niemu o 35 kor. 80 hal. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 13. maja 1899 E. VII. 392/99 1, którą dozwolono wpisu prawa zastawu.

Ponieważ niewiadomo gdzie Michał Bogdan przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Tertila w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Bogdana rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 7. maja 1900.

L. cz. C. 130/00 1 (4509)

Przeciw Chunie Zuker, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Sarę Szumanową pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 26. czerwca 1900 o godz. 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw Chuny Zuker, ustanawia się p. Juliusza Terlikowskiego, w Kontach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chunę Zuker w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 5. maja 1900.

L. cz. hip. 619/99 (4395)

Franciszkowi Dąbrowskiemu w Moszczenicy, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Bieczu Franciszka Dygonia o wpis za właściciela parc. grunt. 4075/2 i 4081 w Moszczenicy ma być doręczoną uchwała z dnia 5. października 1899 l. cz. hip. 5[illegible]6/99, którą wpisu tego dozwolowo.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Franciszek Dygoń, przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora, w osobie p. dr. Maciejowskiego w Bieczu.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. Dz. hip. 617/99 (4394)

Franciszkowi Dąbrowskiemu w Moszczenicy, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Bieczu, Jana Oświęcimskiego o wpis za właściciela parcel grunt. 4067/3 i 4054/3 w Moszczenicy ma być doręczoną uchwała z dnia 14. września 1899 l. cz. hip. 412/99, którą wpisu tego dozwolono.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Franciszek Dąbrowski przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Maciejowskiego w Bieczu.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz Firm. 811 poj. II 143 (4318)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Philipp Hass i Synowie" uwidoczniono, że wskutek śmierci prokurzysty Hansa Hödla i z powodu odwołania prokury Wawrzyńcowi Gotettnerowi obie prokury zgasły.

Lwów, dnia 1. maja 1900.

L. cz. Firm. 122 sp. III 178 (4315)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Boruch Grünwald i Asriel Safir" została dnia 19 stycznia 1900 wpisana w rejestr handlowy dla firm spółkowych i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Jastrzębica, że jawnymi spólnikami są Boruch Grünwald i Asriel Safir z których każdy samoistnie firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy położy podpis własnoręczny, że spółka opiera się na kontrakcie ustnym, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest dzierżawa młyna.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 20. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 603 stow. II 57 (4314)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Kasa zaliczkowa i oszczędności w Żółkwi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" dnia 4. kwietnia 1900 w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uwidoczniono, że na odbytem na dniu 24 lutego 1900 walnem zgromadzeniu zatwierdzony został, dokonany przez Radę nadzorczą wybór p. Stanisława Goreckiego na dyrektora głównego, Alfonsa Borowskiego na drugiego dyrektora i Jana Gigla na zastępcę dyrektora na dwulecie a to w miejsce pp. Rozwadowskiego i Mniszka, którzy zrezygnowali, tudzież p. Stanisława Goreckiego który z drugiego dyrektora został głównym zamianowanym.

Lwów, dnia 10. kwietnia 1900.

L. cz. firm. 128/00 (4245)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „Mojżesz Geschwind, kantor wymiany i dom komisowy w Rzeszowie", że właściciel tej firmy Mojżesz Geschwind ustanowił dla swej firmy Phöbusa Geschwinda prokurzystą, który firmę swem imieniem i nazwiskiem z dodatkiem „p p." pod firmą Mojżesz Geschwind podpisywać będzie.

Rzeszów, dnia 12. maja 1900.

L. cz. Cw. 748/00 1 (4326)

Przeciw Abrahamowi Tauber, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Przemyślu przez Maksymiliana Sobla kupca w Jarosławiu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 koron z pn.

Na podstawie pozwu nakaz zapłaty równocześnie wydano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Taubera, ustanawia się pana adwokata dr. Spetta w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Taubera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy. Oddział II.

Przemyśl, dnia 12. maja 1900.

L. cz. Cw. IV 1091/00 5 (4381)

Przeciw Abrahamowi Izaakowi i Róży Weithornom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez Lwowskie Towarzystwo bankowe pozew wekslowy o 520 koron.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanym do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana dr. Gerszona Zippera adwokata we Lwowie kuratorem, który ich zastępywać będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 16. maja 1900.

L. 5257 (4324 1—3)

Ogłoszenie

C. k. notaryusz Bronisław Sądecki ma swoje urzędowanie z dniem 30 czerwca 1900 w Żywcu zaprzestać i dnia 1 lipca 1900 urząd notaryalny w Białej objąć.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 16. maja 1900.

L. cz. firm. 32/00 (4346)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych spółki pod firmą „Spółka oszczędności i pożyczek w Szymbarku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", które zawiązało się w dniu 26 stycznia 1900 w Szymbarku.

a) Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

1. udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków,

2. danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

3. popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki,

b) Zarząd spółki stanowią p p. Henryk Groblewski jako przewodniczący ks. Jan Markowicz jako zastępca przewodniczącego, Wojciech Wojciechowski, Józef Trybus i Józef Sędziak jako członkowie, wszyscy z wyjątkiem w Bystrej zamieszkałego Wojciecha Wojciechowskiego w Szymbarku zamieszkali, którzy firmę w ten sposób podpisują, iż pod stampilią firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

c) za zobowiązania spółki odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swym majątkiem o ile na pokrycie pretensyi wierzycieli spółki nie wystarczy jej własny majątek,

d) wszelkie ogłoszenia spółki umieszczane będą w „Przewodniku kółek rolniczych we Lwowie".

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Jasło, dnia 31. marca 1900.

L. cz. IV 297 94—99 4 (3754 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Mosty wielkie oznajmia, że bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarli w Mostach wielkich dnia 11 września 1894 Anastazya z Paszkowskich Hruba; 9 października 1892 Anna z Petruszków Ciupa; 3 marca 1896 Zofia Mrozowska 2 ślubu Kiś.

Gdy miejsce pobytu powołanych z ustawy do spadków Matrony Hruba zam. Ciupa, Iwasia Ciupy, Wasyla Morozowskiego nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadków, gdyż inaczej zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Janem Giglem.

Mosty wielkie, dnia 30. czerwca 1899.

L. cz. Firm. 165 XVII 67/96 (4342)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych przy firmie: „Bracia Leser i Spółka" w Podgórzu:

1. że Izak Stricker kupiec w Krakowie, przystąpił do spółki tej jako spólnik jawny, tak, iż jawnymi spólnikami firmy będą odtąd Jakób Leser, Markus Leser, Ryfka Ejlenberg i Izak Stricker,

2. że firmę spółki podpisywać będą odtąd zbiorowo Jakób Leser, Markus Leser i Izak Stricker w ten sposób, że pod wypisanymi przez kogokolwiek lub stampiglią wyciśniętemi słowami „Bracia Leser i Spółka" lub po niemiecku „Gebrüder Leser et Comp." każdy z nich podpisze pierwszą literę swego imienia i całe nazwisko swoje.

Kraków, dnia 23. marca 1900.

L. cz hip. 601/00 (4549

W sprawie egzekucyjnej Szymona Tobiasza Münza w Rzeszowie przeciw Samuelowi Bodnerowi i Racheli Bodner w Rzeszowie o 2000 zł. w c. k. sądzie powiatowym w Rzeszowie się toczącej ma być tusądowa uchwała z dnia 23 lutego 1900 l. hip. 326/00, którą zarządzono zanotowanie w stanie biernym realności lwh. 130 ks. gr. gminy kat. Rzeszów objętej wdrożenie postępowania licytacyjnego, uchwałą c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie z dnia 11. lutego 1900 E. 483/00 dozwolonego, doręczoną dłużnikowi Samuelowi Bodnerowi.

Ponieważ niewiadomo gdzie tenże Samuel Bodner przebywa, przeto ustanawia się celem strzeżenia jego praw kuratora w osobie adwokata dr. Wachtla w Rzeszowie, który zastępować będzie Samuela Bodnera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo aż do czasu dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. hip. 602/00 (4350)

W sprawie egzekucyjnej w c. k. sądzie powiatowym w Rzeszowie się toczącej Szymona Tobiasza Münza przeciw Samuelowi i Racheli Bodnerom o 773 zł. 74 ct. ma być tusądowa uchwała z dnia 23 lutego 1900 hip. 324/00, którą zarządzono zanotowanie w stanie biernym realności lwh. 130 gminy Rzeszów wprowadzenia postępowania licytacyjnego uchwałą c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie z dnia 10 lutego 1900 E. 491/00 dozwolonego, doręczoną dłużnikowi Samuelowi Bodnerowi.

Ponieważ niewiadomo gdzie tenże Samuel Bodner przebywa, przeto ustanawia się mu celem strzeżenia jego praw kuratora w osobie adw. dr. Wachtla w Rzeszowie, który go w sprawie rzeczonej na jego koszt i niebezpieczeństwie zastępować będzie aż do czasu, kiedy on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział V.

Rzeszów, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. IV 1158/96 17 (4354 1—3)

C. k. Sąd powiatowy oddział I. w Brodach zawiadamia, iż dnia 3. sierpnia 1896 zmarła w Suchowoli Chane Silberg, ur. Salz, pozostawiając testament w którym cały majątek przeznaczyła córce Beili Silberg z tem zastrzeżeniem, iż ta ostatnia ma wypłacić synowi Aronowi Silbergowi kwotę 100 zł.

Ponieważ prawa spadkowe Beili Silberg w myśl §. 120 pat. niesp. pominięte zostały, wdrożono postępowanie spadkowe na podstawie ustawy i powołano do spadku między innymi Wolfa i Peisacha Silbergów, którzy wyjechali przed kilkunastu laty do Ameryki i o których niewiadomo, czy żyją i czy żyli w chwili śmierci spadkodawczyni, a zatem czy im prawa do tego spadku przysługują.

Wobec tego wzywa się tychże Wolfa i Pejsacha Silbergów, by w przeciągu roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, donieśli sądowi o swych prawach, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia do spadku i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek dla których ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Byka w Brodach.

Brody, dnia 20. stycznia 1900.

L. cz. III 210/97—00 (4385 1—3)

C. k. Sąd obwodowy oddział V w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że na żądanie Piotra Knutla i Michała Łuki z Białej wdrożonem zostało po myśli przepisów §§. 24 i 277 u. c. oraz §§ 6, 7, 8 ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 dz. p. p. postępowanie celem uznania Michała Knutla za zmarłego.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Michała Knutla ustanowiony został adwokat dr. Roman Krogulski w Rzeszowie.

Michał Knutel urodzony w Białej (powiat Rzeszów) dnia 20 września 1843, został według zeznania świadków Michała Pruca, Jana Pacześniaka i Michała Stawickiego z Białej, w roku 1865 do wojska asenterowany, gdzie służył miał przy 24 batalionie strzelców. W roku 1866 miał on brać udział we wojnie pruskiej, a w szczególności w bitwie pod Königgrätzem, gdzie miał zginąć podczas potyczki w bagnach pod Skalnicą i od tego też czasu wiadomość o nim zaginęła.

Wzywa się tedy Michała Knutla, ażeby tutejszemu sądowi, lub ustanowionemu kuratorowi wiadomość o sobie udzielił, jak również wzywa się wszystkich tych, którzyby o życiu i miejscu zamieszkania Michała Knutla wiadomość jakąś mieli, o tem kuratorowi jego, lub też sądowi a to najpóźniej do dnia 1 lipca 1901 donieśli, gdyż inaczej po upływie jednego roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu sąd tutejszy na ponowne żądanie podających przyjmie udowodnione, iż Michał Knutel w roku 1866 w wojnie pruskiej w bitwie pod Königgrätzem zginął i za zmarłego go uzna.

Rzeszów, dnia 5. maja 1900.

Doniesienia prywatne.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera**, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Teatralna 10, II. piętro.

Od 1 czerwca jest do wynajęcia pokój z przedpokojem zdatny na kancelaryę lub biuro.

L. 371

Konkurs

na posadę urzędnika rachunkowego z roczną płacą na razie 1200 koron.

Podania wnosić należy do 30 czerwca b. r. przy dołączeniu:

1) metryki chrztu na dowód, że petent nie przekroczył 40 roku życia;

2) świadectw szkolnych i świadectwa egzaminu państwowego z rachunkowości;

3) świadectwa moralności.

Posada nadaną będzie prowizorycznie na rok.

Pierwszeństwo mieć będą kandydaci z jednoroczną praktyką w jednej z instytucyj finansowych kraju.

Dyrekcya powiatowej kasy oszczędności w Buczaczu.

Konkurs.

Gmina miasteczka Zabłotowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego.

Kandydaci mają się wykazać, iż posiadają warunki wymagane ustawą z dnia 2 lutego 1900 Dz. ust. kraj. l. 17 §. 7.

Podania należy wnosić do dnia 30 maja 1900 do urzędu gminnego w Zabłotowie, gdzie bliższe warunki są do przejrzenia.

Burmistrz: Buszyński.

SRODKI DO WYWABIANIA PLAM. Odalina wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni itp., 35 ct. — **Benzolina** wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe, 20 i 30 ct. — **Etilina** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — **Jawelina** wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — **Oksalina** wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi i atramentu. **Brazylina,** materye czarne wypłowiałe i poplamione prane w Brazylinie odzyskują pierwotny kolor i połysk, pakiet 8 ct. — **Quilaju** do prania wełnianych i jedwabnych materyj, pakiecik 6 ct. — **Mydło żółciowe** do wywabiania plam zastarzałych sztuka 25 ct.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach,** oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Nauka konnej jazdy i powożenia

Mickiewicza 18

od 6-tej zrana do 10-tej wieczór

Właściciel CHARLES LOISSET.

Nauka jazdy dla pań i panów.

Wypożyczalnia wierzchowców

(godzina dla panów 1 zł., dla pań 1 zł. 50 ct.)

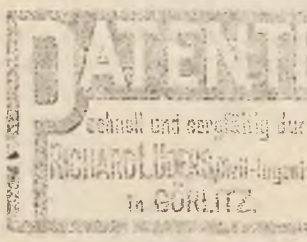
Kurs przygotowawczy jazdy konnej dla Pp. jednorocznych ochotników, wstępujących w jeszeni do kawaleryi.

Tresura wierzchowców i koni pojazdowych, jakoteż korektura zepsutych koni.

Zawsze znakomicie objeżdżone wierzchowce do sprzedaży.

Małżeństwo!

Córka właściciela majątku szlacheckiego, jedynaczka, piękna brunetka, z posagiem w gotówce zł. 180 000, mająca prócz tego drugie tyle odziedziczyć, pragnie się wydać za wykształconego młodego człowieka na stosownem stanowisku się znajdującym. — Tylko dokładne oferty od samych reflektantów będą uwzględniane, pod szyfrą „Deux a deux", do ekspedycyi anonsów: M. Dukes Następca, Wiedeń I, Wollzeile 6. Dyskrecya gwarantowana i wzajemnie żądana. Poste restante. — Pośrednictwa nie będą uwzględniane.



Dr. Józefa Zakrzewskiego i inżyn. Karola Richtmana

sanatoryum i zakład wodoleczniczy

MARJÓWKA

(poczta Lwów)

Leczenie wodą. Elektryzowanie. Gimnastyka lecznicza. Mięsienie zwykłe i faradyczne. Kąpiele elektryczne i słoneczne. Leczenie dyetetyczne i terenowe.

Położenie wśród lasów wysokopiennych. Urządzenie wytworne. Nowo urządzony salon do zebrań, miejsce do zabaw na wolnem powietrzu (croquet, lawn-tennis, dwie kręgielnie, bilard, czytelnia itd.). Cały teren zdrenowano i wyszutrowano. Ceny bardzo umiarkowane. Sezon od końca maja do końca września. Na żądanie prospekta wysyła się opłatnie. Telefon zakładu w Marjówce nr. 573. Adres lekarza kierującego: Lwów, ul. Słowackiego 5. telefon nr. 684.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 3 centy.

Kupię dworek lub dom mieszkalny z ogrodem kilkumorgowym ewentualnie i polem ornem tuż pod Lwowem. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod Z. R., Lwów, Kastelówka, willa „Jaga".

Na letni pobyt do 4 miesięcy poszukuje się do najęcia we wschodniej Galicyi pięknej malowniczej okolicy, domu względnie dworku o kilku ubikacyach z nieodzownem urządzeniem. Szczegółowe oferty listowne pod Z. R. Lwów, Kastelówka, willa „Jaga".

Za 2 zł. przerabia najmocniej zbite materace zupełnie jak nowe. Drelichy na pokrycia począwszy od 50 ct. za metr. pole a specyalna pracownia kołder i materaców **Józefa Schustera,** Lwów, ul. Kopernika l. 5

200 maszyn do szycia do wyboru. Najlepsze do haftu. Ratami 66 zł. Gotówką 60 zł. Nauka haftu bezpłatnie. Proszę żądać cenniki. **Józef Iwanicki,** Lwów, ul. Akademicka l. 26.

Akademik poszukuje praktykę w gospodarstwie rolnem. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Lwów poste restante, Nr. 209 A. S.



poleca przeprowadzenia w wozach patentowanych koleją i w miejscu ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Sezon wiosenny i letni 1900.

Prawdziwe berneńskie materye

1 odcinek długości **metrów 3·10** na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie i kamizelka) kosztuje tylko zł. 2·75, 3·70, 4·80 z dobrej; zł. 6 — i 6·90 z lepszej; zł. 7·75 z bardzo dobrej; zł. 8·65 ze znakomitej; zł. 10 z najlepszej — **prawdziwej wełny owczej.**

1 odcinek na czarne ubranie salonowe zł. 10 —, jakoteż materye na zarzutki, lodeny dla turystów, najlepsze kamgarny i t. d. — rozsyła po cenach fabrycznych znany z uczciwości skład fabryczny sukna

Siegel-Imhof w Bernie.

Próbki bezpłatnie i opłacone. Dostarcza się wiernie według próbek pod gwarancyą. Korzyści osób prywatnych, sprowadzających materye wprost z powyższej firmy, z miejsca fabrycznego są ogromne.

Dr. Ant. Roicki

(BERGER)

specyalista dla chorób skórnych i weneryznych **chorób kobiecych i pęcherzowych,** leczy najnowszą metodą i doświadczoną, długoletnią. Także na wzór Lindewisen i parą. **Ordynuje** od godz. 9—11 rano w południe, od godz. 4—6. Na żądanie mogą być leki wysłane z apteki w sposób dyskretny. — Poradnik pocztą 1 złr. 20 ct.

Ulica Zimorowicza l. 5, Lwów.

Także i na spłaty częściowe

bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i derek na konie



Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre" we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Filii: Przemyśl, ul. Mickiewicza l. 4.

959

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, nadzwyczaj także wiel z kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Także zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Wysiewki z najlepszych herbat $^1/_2$ kl. zł. 1.30 i 1.60

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

Pożyczki

od 1000 kor. i wyżej, jako kredyt osobisty. Zapytania pod: „Coulant und discret" do ekspedycyi anonsów M. Dukes nast., Wiedeń I., Wollzeile 6, do dalszej ekspedycyi.

IV. Sprawozdanie rachunkowe za rok 1899

Tarnowskiego Towarzystwa bankowego w Tarnowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedz. ogran.

Rachunek bilansu z dnia 31. grudnia 1899.

Stan czynny.	złr.	ct.	Stan bierny.	złr	ct.
1. Rachunek kasy	3460	53	1. Rachunek udziałów	19250	—
2. „ weksli	68860	15	2. „ funduszu rezerwowego dla strat	1604	50
3. „ żyra	3 8	—	3. „ wkładek oszczędn.	34615	15
4. „ debitorów	333	85	4. „ reeskontu	16955	46
5. „ walorów	120	—	5. „ dywidendy	346	50
6. „ kosztów sąd.	160	38	6. „ odsetek od weksli na r. 1900	260	—
7. „ druków	163	73	7. „ zysków i strat, zysk	818	33
8. „ sprzętów	118	75			
9. „ kosztów założenia	324	55			
	73849	94		73849	94

Rachunek zysków i strat z dnia 31. grudnia 1899.

Winien.	złr.	ct.	Ma.	złr.	ct.
1. Rachunek odsetek od weksli wypłacone i na rok 1900 pobrane odstetki	893	22	1. Z przeniesienia z r. 1898	52	35
2. „ odsetek od wkładek oszczędności	1106	47	2. Rachunek odsetek od weksli. Pobrane odsetki	5065	80
3. „ wydatków	2083	73	3. Rachunek odsetek od walorów	13	36
4. „ podatków i należyt.	142	83			
5. „ druków, odpis 5%	8	60			
6. „ sprzętów „ „	6	25			
7. „ kosztów zał. „	17	08			
8. „ odsetek fund. rezerw. dla strat, 5% oprocent.	55	—			
9. „ bilansu, zysk	818	33			
	5131	51		5131	51

Uwagi: 1) Z początkiem roku 1899 liczyło Towarzystwo 134 członków, przybyło w ciągu roku 18 członków, razem 152; ubyło 9 członków, pozostało zatem z końcem roku 1899 członków 143.

2) Z początkiem r. 1899 wynosił stan udziałów Towarzystwa 385 szt. po 50 złr. t. j. 19.250 złr. wpłacono w ciągu roku za 29 szt. 1450 złr., razem 414 szt. w kwocie 20.700 złr.; wypłacono za 29 szt. 1450 złr., zostało zatem z końcem roku 1899 385 szt. udziałów w kwocie 19.250 złr.

3) Na Walnem Zgromadzeniu członków z dnia 25. marca 1900 uchwalono, aby z czystego zysku w kwocie 818 złr. 33 ct. rozdzielić na 310 udziałów dywidendę 3% t. j. po 1 złr. 50 ct. w łącznej kwocie 465 złr., dalej odpisać z otworzyć się mającego rachunku dubiozów 319 złr. 76 ct., a resztę 33 złr. 57 ct. przenieść na nowy rachunek.

Dyrekcya:

Dr. Henryk Kronhelm de Nordheim.

Przewodniczący:

Aron Safier.

Zastępca przewodniczącego:

Abraham Aberdam. Leon Spitz. Lipa Weinberger.

Lwowska Filia

Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu

ul. Jagiellońska l. 3.

(dawny lokal Banku kredytowego)

zawiadamia P. T. posiadaczy książeczek wkładkowych i asygnat kasowych Galic. Banku kredytowego, że **przyjęła takowe** do wypłaty z zachowaniem zastrzeżonego wypowiedzenia.

W zamian za książeczki wkładkowe Galic. Banku kredytowego wydawane będą na żądanie, **bez żadnej przerwy w oprocentowaniu** $4^1/_2$% **książeczki wkładkowe Lwowskiej Filii Banku galic. dla handlu i przemysłu.**

Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się w najbliższym dniu powszednim po złożeniu, a kończy się z dniem powszednim, poprzedzającym zwrot takowych.

W zakres działania **Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu** wchodzą wszelkie czynności bankierskie, a zatem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont weksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiedniem zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie funduszu na wyżej wspomniane książeczki oszczędnościowe.

ODDZIAŁ ZASTAWNICZY

Lwowskiej Filii Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro (parter w podwórzu).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej. Telefon nr. 257 (Zarządca Wł. Weber). Papier fabryki papieru w Białowce.